



Zobacz, co będzie się działo w Kwidzynie

str.

14

KULTURA

Dzwoń do nas po nagrody

str.

15

DLA CZYTELNIKÓW

WSZYSTKIE STACJE
CYFROWEJ TELEWIZJI
NAZIEMNEJ

28 STACJI
TV

W GODZINIE TELEWIZYJNYM

portalpomorza.pl
licz. oddzw. www - 5 500 000

KURIER Kwidzyński

rydwan przewozy autobusowe
SERWIS
PRZEWOZY OKAZJONALNE, WYCIECZKI

TEL.: 695 035 398, FAX: 55/ 647-55-11
E-MAIL: biuro@rydwan.malbork.pl
www.rydwan.malbork.pl

BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku • NR 8/1129 • 20.02.2013 r. • Cena: 2,40 zł (w tym VAT 5%)
KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWO • GMINA SADLINKI

Akcja edukacyjna Fortuna

Fortuna wraca!

Już tysiące ludzi skorzystało z porad blogującego aspiranta Fortuny (www.fortunaradzi.pl), który o pieniądzach wie prawie wszystko.

Zdobądź sprawność finansową z Fortuna!

Czytaj kolejne porady!



Uwaga, KONKURS!

Wycinaj z gazety i zbieraj znaczki sprawności finansowych, aby wziąć udział w konkursie i wygrać dla siebie lub dla wskazanej osoby w wieku 16-19 lat wyjazd na obóz naukowy Akademii Leona Koźmińskiego, realizowany na licencji amerykańskiego Camp Millionaire.

STR. 7

POWIAT

Poskarżyli się na starostę

Wolny Związek Zawodowy „Solidarność-Oświata” złożył na na ręce przewodniczącego rady powiatu skargę, dotyczącą starosty powiatu kwidzyńskiego, Jerzego Godzika. Związek zarzuca staroście naruszenie ustawy, która określa terminy wydawania opinii przez związki zawodowe.

STR. 4

Ryszard M., radny miasta i gminy Prabuty, usłyszał wyrok za jazdę po pijanemu. Sąd Rejonowy w Kwidzynie skazał go na karę grzywny w wysokości 40 dziennych stawek po 20 zł i orzekł wobec niego 2-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mężczyzna dobrowolnie poddał się karze. Przypomnijmy, radny z Trumiejek, mając prawie dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu, spowodował kolizję. Wymusił pierwszeństwo i uderzył w samochód, którym jechała kobieta z dwójką małych dzieci. - Żałuję tego co się stało. Nie mogę tego oceniać w innych kategoriach niż nieodpowiedzialne zachowanie. Z tego miejsca mogę tylko przeprosić moich wyborców za to, że zawiodłem ich zaufanie - bije się dziś w piersi Ryszard M.

STR. 3

Pijany radny żałuje i przeprosza Jest wyrok



SPORT

MMTS pewnie ogrywa Zagłębie

Po efektownym spotkaniu kwidzynie pokonali Zagłębie Lubin 36:31. MMTS górował nad rywalem szczególnie w pierwszej połowie, kiedy to gospodarze pokazali szczelną obronę oraz skutecznie atakowali bramkę Adama Malchera. Klasą sam dla siebie był natomiast Sebastian Suchowicz, który grał wprost rewelacyjnie i walnie przyczynił się do zwycięstwa kwidzyńskiego zespołu. Bardzo dobre zawody rozegrali także Michał Adamuszek i Kamil Sadowski, którzy rzucili rywalom po 7 bramek.



STR. 18

KASY FISKALNE

NOWE PRZEPISY OD 1 MARCA!
SPRAWDŹ CZY NIE JESTEŚ OBJĘTY FISKALIZACJĄ!

MAŁY HANDEL GABINETY LEKARSKIE
SZKOŁY JAZDY KANCELARIE PRAWNE

FINEX
FISKALNE SYSTEMY SPRZEDAŻY
Sztum, ul. Sienkiewicza 14/1C
(Dzielnica KP-Polig)
tel. 605 22 11 11

20 LETNIE DOŚWIADCZENIE W BRANŻY
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

NIE PRZEGAP

Regionalne potyczki z "Powiślankami"

Już od kilku lat zespół "Powiślanki" organizuje cykliczne spotkania pod hasłem "Poznajmy się bliżej". Były to różnego rodzaju wywiady z ciekawymi ludźmi świata polityki, biznesu, rozrywki itd. Z terenu naszego powiatu. W tym roku zespół postanowił odświeżyć formułę i zmienić nazwę spotkań na "Regionalne potyczki". W związku z tym zmieni się także formuła zabawy, w nowej organizatorzy będą zapraszać do udziału w spotkaniach dwa różne zespoły, każdy z innego regionu. Prezentacja będzie polegać na przedstawieniu swojego regionu w piosence, tańcu, gawędzie, potrawach. Do wspólnej zabawy "Powiślanki" zapraszają także przedstawiciele władz, którzy wezmą udział w prezentacji regionu odpowiadając na kilka pytań.

Pierwsze spotkanie z cyklu "Regionalne potyczki" odbędzie się już 15 marca o godz. 17.00 w Kawiarni "Sportowa" przy Kompleksie Sportowo-Wypoczynkowym przy ul. Wiejskiej 1A w Kwidzynie. Poznać będziemy Kujawy oraz Warmię i Mazury. Wstęp wolny.

(m)

POLECAMY

Spotkanie z autorami "Przemian"

Kwidzyn po raz kolejny odwiedzą autorzy reportaży o naszym mieście, które można znaleźć w książce "Przemiany". Spotkanie z nimi odbędzie się już dziś, 20 lutego (środa), o godz. 17 w czytelni Biblioteki Miejsko-Powiatowej.

- Bohaterowie najnowszej książki o Kwidzynie opowiedzą o sobie, o tym czym się zajmują, jak rozumieją nasze miasto. A miasto to nie tylko miejsca, ulice ale przede wszystkim ludzie - mówi Piotr Widz, dyrektor kwidzińskiej biblioteki.

Książka "Przemiany" stworzyła cykl publikacji "Biblioteka Polska XXI wieku. Złota Kolekcja Małych Ojczyzn", który jest realizowany w ramach projektu Fundacji Projektor Kultury. Książka to zbiór 11 reportaży o Kwidzynie. Sześciu reportażyście odwiedziło nasze miasto. Na podstawie obserwacji i rozmów z mieszkańcami stworzyli portret naszej małej ojczyzny. Jaki to obraz? Jak ktoś z zewnątrz znajduje naszą lokalną społeczność, co zwróciło ich uwagę, co przykuło wzrok? Na stronie kwidzyn.pl można przeczytać fragmenty reportaży, natomiast książkę za 18 zł można kupić w Tabularium przy ul. Braterstwa Narodów, w Kwidzińskim Centrum Kultury przy ul. 11 Listopada, a także w sieciach sklepu Empik.



11 REPORTAŻY O KWIDZYŃCIE
PRZEMIANY
Dzielnicy • Czekaj • Kuczyński
Sielicki • Szaryński • Wólczyński

(red)

DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzińskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić - tel. (55) 272-07-66, albo przyjść do redakcji - ul. Chopina 26. Czekamy też na maile - kurier.kwidzinski@wpomorskie.pl. W tym tygodniu na sygnały Czytelników czekają:



Magdalena Węgrzecka



Mirosław Wiśniewski

NASZA ROZMOWA

Strażnik miejski to urzędnik w mundurze

Z Robertem Czekajskim, komendantem Straży Miejskiej w Kwidzynie, rozmawia Magdalena Węgrzecka:

- Na początek o pieniądzach. Dostaliście w tym roku mniej pieniędzy z budżetu miasta. Jak bardzo samorząd okroił wam budżet?

- Procentowo jeszcze tego nie obliczałem, ale kwotowo mamy o 350 tys. zł mniej. To około 20 proc. naszego budżetu. To dużo.

- Jakie cięcia się w związku z tym szykują?

- Przede wszystkim cięcia osobowe. W tej chwili jesteśmy w trakcie rozwiązywania umów z czterema strażnikami.

- Według jakiego klucza decydowaliście o tym, kogo zwolnić?

- Według klucza wewnętrznego, choć dodam, że nie mieliśmy zbyt dużego pola manewru. Podział mamy bowiem dość jasny, bo oprócz naczelników, dyżurnych, mieliśmy strażników szkolnych, strażników rejonowych i strażników prewencji. Wybranie osób do zwolnienia było jedną z najtrudniejszych spraw, bo każdy z wybranych wariantów miał swoje plusy i minusy. Nie życzy tego nikomu.

- Ci strażnicy już przestali pracować?

- W tej chwili przebywają na zwolnieniach lekarskich.

- Czy oprócz cięć kadrowych musicie na czymś oszczędzać?

- My mamy mało pieniędzy na tzw. rzeczówkę. My mamy fundusze na konkretne rzeczy, na monitoring, samochody, paliwo i na utrzymanie jednostki, czyli prąd, wodę. To nie są jakieś duże pieniądze i tu nie było z czego obcinać.

- To ilu was zostanie?

- Zostanie nas dwudziestu plus dwie osoby cywilne.

- W porównaniu do innych jednostek to dużo czy mało?

- Średnio. W miastach porównywalnych do Kwidzyna liczba strażników oscyluje wokół dwudziestu. Można oczywiście podać przykłady, gdzie jest ich mniej, ale są podobne miasta, gdzie strażników jest więcej.

- Jak to wpłynie na waszą pracę?

- Na pewno będziemy musieli się przeorganizować. Przede wszystkim będziemy musieli zrezygnować z nocnych patroli. Dotychczas byliśmy jedną z dwóch jednostek w województwie pomorskim, która pracowała całą dobę. Teraz nie będzie nocnych patroli, tylko dyżury w jednostce. Może to i dobrze, noc to nie jest pora gdzie porządek gra główną rolę.

- O kwidzińskiej straży nie mówi się w ogóle, albo mówi się źle. Z czego wynika to negatywne nastawienie?

- Myślę, że poniekąd z tego, że ludzie nie lubią osób, które zwracają im uwagę, które karzą ich mandatami. Straż miejska powinna się kojarzyć przede wszystkim z porządkiem, bo to nas dotyczy w pierwszej kolejności. Tymczasem śledząc doniesienia medialne, to straż miejska kojarzy się ludziom wyłącznie z fotoradarami.

- Tylko, że naszej straży to nie dotyczy...

- Owszem, ale przez tę nagonkę medialną, dostaje się także nam. Po drugie mieszkańcy myślą, że my jesteśmy tylko od karania. Tymczasem ja uważam, że mandat to owszem jest jakaś funkcja oddziaływania, ale nie jedyna. Często wystarczy rozmowa ostrzegawcza, pouczenie i my



Robert Czekajski od trzech lat kieruje komendą Straży Miejskiej w Kwidzynie.
Fot. Magdalena Węgrzecka

w Kwidzynie stosujemy tego dość dużo. A wracając do fotoradatorów, osobiście uważam, że Straż Miejska nie jest od tego.

- A od czego w takim razie?

- Od szeroko rozumianego porządku, czyli pilnowania by nie było śmieci na ulicach i na posesjach, by mieszkańcy parkowali w wyznaczonych do tego miejscach, a nie na chodnikach czy trawnikach, by właściciele psów sprząkali po swoich czworonogach, by po mieście nie biegały bezdomne psy czy inne zwierzęta, ostatnio nawet lis. Poza tym nie zapominajmy, że strażnicy miejscy to pracownicy samorządowi, czyli jesteśmy urzędnikami z dodatkowymi uprawnieniami i przeszkoleniami. Podlegamy więc burmistrzowi i wykonujemy zadania zlecone przez miasto.

- Z czym jest największy problem w Kwidzynie?

- Wciąż nie można przekonać mieszkańców, żeby sprząkali po swoich psach. Miasto zakupuje i udostępnia za darmo woreczki na psie odchody, ale są tacy, którym nawet nie chce się po nie podejść do naszej siedziby czy do punktu weterynarii. Jak duży to jest problem okazuje się co roku, gdy stopnieje śnieg. Zabrudzone chodniki, trawniki... Pociężające jest to, że i tak jest lepiej niż kilka lat temu. A myślę, że może być jeszcze lepiej.

- Jak i w jakich sprawach się kontaktować ze Strażą Miejską?

- Mamy swój numer alarmowy, który powtarzam przy każdej możliwej okazji, jest 986. Można też napisać do nas maila, wszystkie dane do kontaktu są także na naszej stronie internetowej. A w jakich sprawach? Ludzie przychodzą do nas z najróżniejszymi problemami. Począwszy od skarg na sąsiadów, którzy zaśmiecają posesję, a skończywszy na skargach hodowle gołębi. Staramy się pomóc jak możemy najlepiej, a jeśli coś nie leży w naszej kompetencji, odesłać do właściwej osoby czy urzędu.

- Dziękuję za rozmowę.

PRABUTY. W Trumiejkach będą przedterminowe wybory
Radny z wyrokiem

Ryszard M., radny Rady Miasta i Gminy Prabuty, został skazany prawomocnym wyrokiem za spowodowanie kolizji i jazdę pod wpływem alkoholu. Sąd Rejonowy w Kwidzynie ukarał go karą grzywny w wysokości 40 dziennych stawek po 20 złotych. Ponadto orzekł wobec niego 2-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Radny dobrowolnie poddał się karze.

Do zdarzenia doszło w ubiegłym roku, w listopadzie. Wtedy to radny Ryszard M. będąc pod wpływem alkoholu, spowodował kolizję. Mając 1,9 promila zderzył się na rondzie w Prabutach z mercedesem, którym jechała kobieta z dwójką małych dzieci. Z relacji świadków wynika, że Ryszard M. wymusił pierwszeństwo przejazdu i uderzył w drugie auto. Na szczęście nikt nie został ranny. Przybyli na miejsce policjanci przebadali obydwoje kierowców. Kierująca mercedesem kobieta była trzeźwa, natomiast radny miał prawie 1,9 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Policjanci sprawcy kolizji zatrzymali prawo jazdy.

O wyroku, który orzekł wobec mnie Sąd Rejonowy w Kwidzynie poinformowałem już przewodniczącego Rady Miasta - potwierdziła w rozmowie z nami Ryszard M. - Dostarczyłem również uzasadnienie wyroku. Za swój niechlubny czyn dobrowolnie poddałem się karze. Żałuję tego co się stało. Nie mogę tego oceniać w innych kategoriach

niezgodne z nieodpowiedzialne zachowanie. Z tego miejsca mogę tylko przeprosić moich wyborców za to, że zawiodłem ich zaufanie.

W kłopotliwej sytuacji jest przewodniczący Rady Miasta Henryk Fedoruk. To na nim spoczywa obowiązek odwołania radnego.

- Radny M. poinformował biuro rady o tym,

„ Za swój niechlubny czyn dobrowolnie poddałem się karze. Żałuję tego co się stało.

że został orzeczony wobec niego wyrok skazujący za kolizję drogową. Dysponuję więc kompletem dokumentów i dalsze postępowanie skonsultuję z radcą prawnym. Wstępnie mogę tylko powiedzieć, że jeśli zostanie przygotowana uchwała o odwołaniu radnego, będziemy tę uchwałę głosować na najbliższej sesji Rady Miasta - poinformował przewodniczący Henryk Fedoruk.

Pytani przez nas radni

nie kryli zdziwienia, że wyrok już zapadł. Jego dotychczasową pracę w Radzie Miasta oceniają pozytywnie, ale przyznają, że to czego się dopuścił jest naganne.

- Jako człowieka i kolegi z rady jest mi go szkoda - mówi Krzysztof Papis, przewodniczący Klubu OPS w prabuckiej radzie. - Ale wiem również to, że taka wpadka koledze radnemu zdarzyła się nie po raz pierwszy. Jeśli pod obrady rady wpłynie uchwała o uchyleniu mandatu radnego, nasz klub będzie głosował za. Nie możemy postąpić inaczej a z wyrokami sądów nie zamierzamy dyskutować. Nasi wyborcy oceniają naszą pracę pod wieloma kątami. Gdybyśmy zagłosowali inaczej, natychmiast pojawiliby się głosy, że kryjemy swojego. Dla nas to trudna decyzja, ale musimy postępować zgodnie z prawem.

Jeśli prabucy radni na najbliższej sesji uchylił mandat skazanemu radnemu, w Trumiejkach odbędą się wybory uzupełniające.

Ryszard Bartosiak

Oferta specjalna

Husqvarna

5L oleju do łańcucha GRATIS!

Pilarka spalinowa HUSQVARNA 445

Cena brutto: ~~1 549 zł~~ **1 399 zł**

45,7 cm³, 2,1 kW, 33-50 cm / 13"-20", 4,9 kg

Spytaj Dilerów o pozostałe promocje.

Oferta ważna od 31.01 do 25.03.2013 r. lub do wyczerpania zapasów.

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS

KWIDZYN, ul. Grunwaldzka 15/1

tel.: 55/ 279 59 11

CODZIENNE INFORMACJE LOKALNE

KURIER Kwidzynski.pl

INFORMACJI WYMIAR

ODSETKI 0%

Raiffeisen POLBANK

WEŹ KREDYT GOTÓWKOWY BEZ ODSETEK i zapłać tylko prowizję:

- oprocentowanie 0%
- jednorazowa prowizja 9%
- bez zaświadczeń do 5 000 PLN

Zapraszamy do placówki w Kwidzynie: ul. Braterstwa Narodów 47.

801 822 100
raiffeisenpolbank.com

Na poważnie o pieniądzach

Kalkulacja roczna stopa oprocentowania Kredytu na Miarę - spłacanego w 12 równych ratach miesięcznych, którego całkowita kwota wynosi 5 000 PLN i obejmuje wartość finansowanej kredytem prowizji w wysokości 9%, tj. 450 PLN, z uwzględnieniem oprocentowania domagalnego w wysokości 0%, wynag. 19,23%. Miesięczna rata Kredytu na Miarę równa jest 416,67 PLN, a całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to 5 000 PLN. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.).

POWIAT. Prośba przyczyną konfliktu

Związek poskarżył się na starostę

Prośba Danuty Woronowicz, dotycząca złożenia związkowych opinii, w sprawie dwóch oświatowych uchwał, w krótszym czasie niż wynika to z przepisów, była powodem skargi na działania starosty. Skargę złożył Wolny Związek Zawodowy „Solidarność-Oświata” na ręce przewodniczącego rady powiatu, zarzucając staroście naruszenie ustawy, która określa terminy dotyczące wydawania opinii przez związki zawodowe.

Jerzy Godzik, starosta kwidziński, wyjaśnia, że prośba nie może być naruszeniem ustawy. Rada większością głosów skargę odrzuciła, ale podczas sesji rozgorzała dyskusja dotycząca relacji związków z zarządem, a także standardów jakie powinny obowiązywać podczas przygotowywania projektów uchwał.

- 15 stycznia w starostwie odbyło się spotkanie z przedstawicielami związków zawodowych,

- Wskazuje na to postawa starosty i zarządu wobec związków zawodowych. Nawet wypowiedzi starosty podczas sesji, w której stwierdził, że nie musi zabierać związków wszędzie gdzie chodzi, jest najlepszym dowodem pewnego lekceważenia i arogancji - uważa Zbigniew Koban i dodaje, że starosta jest urzędnikiem i oczekuje od niego szacunku dla wszystkich instytucji, działających legalnie, zgodnie z obowiązującym prawem na terenie powiatu.

- Ten sposób wypowiedzi i ta arogancja, którą pan starosta okazuje przy każdej okazji, kiedy może się wypowiedzieć na temat związków zawodowych, wskazuje na to, że skarga jest jak najbardziej zasadna - twierdzi Zbigniew Koban.

Koban zaapelował do wszystkich radnych, którym wartości obywatelskie są drogie, za odrzuceniem uchwały i uznanie skargi za zasadną.

Mirosław Górski, przewodniczący klubu radnych PiS w radzie powiatu, uważa, że prośba członka zarządu to zły standard.

- To nie powinno mieć miejsca. Są terminy i pewne zasady postępowania wynikające z aktów prawnych i takie powinny być stosowane. Prośba nie jest żadną normą. Powinno się jej unikać, gdyż stawia podmiot w sytuacji kłopotliwej. Jako człowiek z gruntu życzliwy do wszystkich nie chciałbym komuś robić pod górę i nie spełnić jego prośby. W tym sensie czuję się moralnie pod presją, a nie chciałbym się tak czuć, więc rozumiem postawę osób, które piszą skargę - mówi Mirosław Górski.

Według szefa klubu radnych PiS drugi niski standard to przedstawienie przez zarząd tylko projektu uchwały, który jest jedynie zrelacjonowaniem złożonej skargi

- Przedstawiana jest uchwała, a nie jest przedstawiana skarga. Jeśli mamy coś uchwałać, wolalibyśmy znać materiał źród-

łowy. Byłby to lepszy standard postępowania - podsumował Mirosław Górski.

Andrzej Zwolak, wiceprzewodniczący rady powiatu, przeprasza z góry za kolokwializm, twierdzi, że zarząd powiatu może związkom zawodowym „skoczyć”.

- Przepraszam za ten eufemizm, ale taka jest prawda. Jeżeli związek, który złożył skargę na działalność pana starosty, złożył jednocześnie opinię, to znaczy, że nic stało na przeszkodzie, aby ją przygotować. Oczywiście można dorobić ideologię, że prośba oznacza mocny nacisk. Nie dajmy się jednak zwariować. Żyjemy między ludźmi - argumentował Andrzej Zwolak.

Zwolak podkreślił, że wykorzystywana jest każda okazja, jak to określił, żeby „uszczyplić”, dotknąć i żeby wbić szpilę.

- Analizowaliśmy ten projekt podczas posiedzenia komisji statutowej i nie było nad nią dyskusji, tym bardziej, że jakiś związek, powiem kolokwialnie, miał gdzieś zarząd i nie przedstawił opinii. Zgadzam się

..... ”
Wypowiedzi starosty podczas sesji, w której stwierdził, że nie musi zabierać związków wszędzie gdzie chodzi, jest najlepszym dowodem pewnego lekceważenia i arogancji...

z panem doktorem Mirosławem Górskim, że nie można występować teraz z prośbami, tylko trzeba się ściśle trzymać litery prawa. Tylko nie należy mieć później, pretensji, że coś zostało zablokowane, bo musiało trwać sześćdziesiąt dni, a można było to zrobić szybciej - stwierdził Andrzej Zwolak.

Radny Zbigniew Koban przypomina, że od 1980 roku działają w Polsce



- Starosta jest urzędnikiem i oczekuję od niego szacunku dla wszystkich instytucji, działających legalnie, zgodnie z obowiązującym prawem na terenie powiatu - mówi Zbigniew Koban, radny Prawa i Sprawiedliwości.

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

niezależnie, samorządne związki zawodowe.

- To jest standard, który nie powinien być komentowany. Ideologiczne poglądy możemy mieć różne, ale to jest stan prawny, który obowiązuje w Polsce - zwraca uwagę Zbigniew Koban.

Wyjaśnia, że to Komisja Zakładowa NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania nie złożyła jeszcze opinii, ale nie oznacza to lekceważenia zarządu.

- Komisja szanuje swoje uprawnienia i chce dokładnie zapoznać się z opinią swoich członków, pracowników i wszystkich zainteresowanych przed wyrażeniem swojej opinii. Nie wynika to w żaden

sposób z lekceważenia zarządu powiatu. Wynika to tylko z szacunku dla własnych praw i uprawnień. Solidarność długo o te prawa i uprawnienia walczyła i dzisiaj stara się je jak najrzetelniej je egzekwować. Nikogo nie chcemy szczyplić. Bardziej uszczypliwą wypowiedzią jest: nie muszą zabierać związków wszędzie tam, gdzie chodzi, niż opinia zmian w oświacie, które są bardzo głębokie i będziemy jeszcze o nich dyskutowali - argumentuje Zbigniew Koban.

Andrzej Zwolak wyjaśnia, że jego słowa nie zostały przez wszystkich zrozumiane. Nie miały one nikogo obrazić, a kolokwializm miał jedynie pomóc w

wyjaśnieniu sytuacji.

- Zdaję sobie sprawę, że żaden związek nie ma zarządu gdzieś. Mówiłem to w cudzysłowie. Jeśli kogoś obraziłem, to przepraszam - wyjaśnia Andrzej Zwolak.

Za przyjęciem uchwały w sprawie odrzucenia skargi głosowało 15 radnych, natomiast 5 radnych było przeciw.

Projekt uchwał, które ostatecznie nie trafiły pod obrady rady, dotyczą planowanych zmian w funkcjonowaniu Zespołu Szkół Technicznych, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 oraz specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych w Kwidzynie i Barcicach.

(jk)

KWIDZYN. Ponownie o cenach na kwidzyńskim cmentarzu

Decyduje „atrakcyjność” miejsca

Ustanowiony regulamin jest nieubłagany. Za miejsce pochówku w starej części kwidzyńskiego cmentarza, znajdującej się najbliżej głównej bramy, zapłacimy najwięcej.

-Trudno w tym przypadku mówić o atrakcyjności miejsca, ale tak to trzeba nazwać – wyjaśnia powody różnicy cen Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna.

Zmiana regulaminu i cen kwidzyńskiego cmentarza ponownie odbiła się echem na sesji Rady Miasta. Tym razem radny Marian Lauren-

temu, obecnie kosztuje drożej? Czy pochówek w wykupionej kwaterze traktuje się jako nowe miejsce pochówku?

zł. Potem ceny wynoszą kolejno 1200 zł (kwatery E-F) i 400 zł (G-Z). Gdy chcemy wykupić miejsce na 20 lat bez pochówku trzeba zapłacić 2 700 zł (kwatery A-D), 1800 zł (kwatery E-F) i 600 zł (kwatery G-Z). Przedłużenie użytkowania grobu ziemnego na całym cmentarzu uwarunkowane jest natomiast od szerokości grobu. Za mogiły o szerokości 1 m zapłacić należy 400 zł. Za mogiły szersze płaci się wielokrotność tej sumy (za 2 m - 800 zł i za 3 m - 1200 zł). Podobnie wynosi kwestia przedłużenia opłat użytkowania miejsca bez pochówku.

Stara część cmentarza - najdroższa

-Trudno w tym przypadku mówić o atrakcyjności miejsca, ale tak to trzeba nazwać – mówi Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna. - Niektóre miejsca, zwłaszcza w tej starszej części cmentarza, czyli tej która jest tak ładnie zadrzewiona, są bardziej atrakcyjne od tych znajdujących się w części no-



Ceny pochówku na kwidzyńskim cmentarzu uwarunkowane są od miejsca w którym znajduje się mogiła.

Fot. Mirosław Wiśniewski

wej, która ciągle przesuwa się w stronę zachodnią. Stąd też zróżnicowanie cen i osoby, które planują dokup lub tzw. dochówek w starej części cmentarza, muszą zapłacić za nie więcej.

Burmistrz podkreśla, że cennik usług oferowanych przez miejską firmę komunalną na cmentarzu nie był zmieniany od 2003 roku. Opłaty za miejsca na cmentarzu pobierane są natomiast raz na 20 lub też 99 lat.

- Jest to swoisty rodzaj dzierżawy i po 20 latach trzeba przedłużać prawo do danego miejsca – wyjaśnia

Krzysztofiak. - W przeciwnym wypadku administrator cmentarza może dokonać ekshumacji i zlikwidować dany grób. Wszyscy którzy nie opłacili tej „dzierżawy” przed wejściem nowego cennika muszą płacić już w nowych cenach.

Nowe ceny obowiązują od ubiegłego roku

Nowy cennik na kwidzyńskim cmentarzu wszedł w życie w ubiegłym roku. Burmistrz podkreślał, że zainteresowani mieli na ponownie opłat dużo czasu. Nie-

jednokrotnie było to 20 lat.

- Podchodzimy do tego dość liberalnie i zanim zlikwidujemy grób staramy się dotrzeć do osób, które mają prawo do tego miejsca – mówi burmistrz Kwidzyna. - Choć prawo nam na to pozwala, to jednak bardzo rzadko następuje ekshumacja i usunięcie grobu.

Burmistrz stwierdził jednak, że nie pobiera się opłat za kolejny pochówek w wykupionej już kwaterze.

- Opłata jest jedna i nie należy jej ponawiać – stwierdził A. Krzysztofiak.

(fox)



- Dlaczego zróżnicowano opłaty za kwatery na cmentarzu w zależności od miejsca pochówku? - dopytywał radny Marian Laurentowicz.

Fot. Mirosław Wiśniewski

towicz dopytywał skąd bierze się różnica w cenie miejsc grzebalnych na kwidzyńskim cmentarzu.

Różne miejsca - różne ceny

Według cennika opłat za miejsca na cmentarzu komunalnym w Kwidzynie wydanym 29 marca 2012 roku opłata za miejsca grzebalne dzieli się bowiem na trzy kategorie. Najdroższe jest miejsce w kwaterach od A do D, za które trzeba zapłacić 1800

- Dlaczego zróżnicowano opłaty za kwatery na cmentarzu w zależności od miejsca pochówku? - dopytywał się radny PO. - Dlaczego wykupiona kwatera, np. 20 lat

POWIAT. Drogi do modernizacji

Potrzebna zgoda rady

Zakończyły się konsultacje zarządu powiatu z samorządami gmin w sprawie realizacji drugiego etapu programu drogowego. Program ma objąć modernizację ok. dwudziestu dróg powiatowych. Nie wszystkie uda się wyremontować w jednakowym czasie, dlatego wybrano trzy, które powinny zostać wyremontowane w pierwszej kolejności. To jednak na razie tylko propozycja. Program musi jeszcze zatwierdzić rada powiatu.

Zakończyły się konsultacje zarządu powiatu z samorządami gmin w sprawie realizacji drugiego etapu programu drogowego. Program ma objąć modernizację ok. dwudziestu dróg powiatowych. Nie wszystkie uda się wyremontować w jednakowym czasie, dlatego wybrano trzy, które powinny zostać wyremontowane w pierwszej kolejności. To jednak na razie tylko propozycja. Program musi jeszcze zatwierdzić rada powiatu. - Projekt trafi na posiedzenie zarządu, a później zostanie skierowany do komisji stałych rady. Mam nadzieję, że już w kwietniu trafi pod obrady rady. Jeżeli zostanie zatwierdzona kolejność modernizacji dróg, taka jaką proponujemy, to powin-

na zostać wykonana dokumentacja techniczna dla co najmniej trzech pierwszych dróg. Potrwa to około roku. Po przygotowaniu projektów będziemy gotowi do składania wniosków o przyznanie dofinansowania ze środków unijnych. Zaproponujemy radzie, aby w pierwszej kolejności zmodernizowane zostały drogi powiatowe Bądko-Krzykosy-Wandowo-Jaromierz, na odcinku Bądko-Wandowo, Grabowo-Rusinowo, na odcinku od Grabowa do Nebrowa Wielkiego. Trzecia propozycja dotyczy modernizacji ul. Pawlickiej w Rakowcu. Chodzi o drogę z Rakowca do Pawlic. Pierwsza droga to odcinek 7,2 km, druga 11,6 km, natomiast trzecia modernizacja ma objąć odcinek o długości 2

km. Łącznie to prawie 20 km dróg, czyli planowany zakres prac jest dość duży - mówi Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński. Wicestarosta dodaje, że drugi etap programu drogowego nie obejmuje dokończenia modernizacji drogi Kwidzyn-Trzciano. Większość prac już wykonano. Pozostał do dokończenia odcinek z Kamionki do Kwidzyna o długości ponad 4 km, który ma być zrealizowany w najbliższym czasie w ramach pierwszego etapu programu. Cały drugi etap ma objąć modernizację ok. 100 km dróg powiatowych. Samorząd liczy na dofinansowanie inwestycji z tzw. kolejnego rozdania środków unijnych, które mają być dostępne od 2014 roku. (jk)

POWIAT. Inwentaryzacja potrwa do końca lutego

Wspólnicy spotkali się w parku

Udziałowcy Kwidzyńskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego w Górkach dyskutowali na temat kontynuacji budowy infrastruktury. Budowa parku rozpoczęła się pod koniec 2011 roku i miała potrwać 21 miesięcy, ale z powodu zejścia z budowy hiszpańskiej firmy Aldesa Construcciones została przerwana. Udziałowcami parku są samorządy powiatu, miasta Kwidzyna i gminy Kwidzyn (po 33,17 proc) oraz Powiślański bank Spółdzielczy (0,49 proc.). Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński, ma nadzieję, że w czerwcu zostanie wyłoniony nowy wykonawca, który dokończy budowę.

- Prezes Kwidzyńskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego przedstawił nam obecną sytuację. Inwentaryzację zakończył wykonawca i wystawił faktury. Nie zostały jednak przyjęte z powodów formalnych, gdyż nie ma protokołów odbiorów. Brakuje też między innymi oświadczeń podwykonawców o zapłacie i wielu innych dokumentów. Trwa obecnie inwentaryzacja tego, co zostało zrobione. Prowadzi ją niezależna firma na zlecenie inwestora, czyli parku. Pozwoli ona na zweryfikowanie tego, co rzeczywiście zostało wykonane i wów-

czas będzie można także zweryfikować faktury. Dopiero na tej podstawie będą mogły zostać wypłacone pieniądze. Trwają także przygotowania do nowego przetargu. Powstają projekt i kosztorys, obejmujące część inwestycji, która pozostała do zrealizowania. Według wstępnego, jeszcze niedoprecyzowanego harmonogramu, inwentaryzacja powinna zakończyć się z końcem lutego. Następnie ok. dwóch miesięcy potrwa przygotowanie nowego przetargu. W moim przekonaniu przetarg może zostać rozstrzygnięty w czerwcu, ale oczywiście przekonamy

się o tym w połowie roku - mówi Andrzej Fortuna.

Według wicestarosty realnym terminem zakończenia budowy infrastruktury parku jest drugi kwartał 2014 r. Wszystko jednak będzie zależało od przebiegu przetargu.

Na terenie o powierzchni ok. 32 ha ma powstać między innymi inkubator przedsiębiorczości, który ma pomóc w tworzeniu małych i średnich przedsiębiorstw. Przyszli przedsiębiorcy będą mogli w parku prowadzić działalność usługową oraz produkcyjną na preferencyjnych warunkach. (jk)

**PRODUCENT
DRZWI****STOLGEN**
PRODUCENT DRZWI

Oferuje drzwi sosnowe i jesionowe w trzech dostępnych wersjach: surowe, lakierowane, lakierowane w kolorze.



Drzwi serii: Nevada, Reno i Bogota w wersji Premium z ościeżnicą regulowaną 13-15 cm z montażem

od 1199 zł
brutto (Vat 8%)Drzwi lakierowane z ościeżnicą stałą 9 cm i montażem **od 899 zł**
brutto (Vat 8%)Pełna oferta drzwi na stronie www.stolgen.pl
Informacje pod nr tel. 695 980 576, 89 648 11 80**Szybka pożyczka!**

- ✓ Dla nowych Klientów nawet do 5000 zł.
- ✓ Prosto i wygodnie – równe raty.
- ✓ Uczciwe zasady, brak ukrytych opłat.

Sprawdź nas!Zadzwoń lub wyślij SMS o treści M
600 400 288
Koszt połączenia i SMS'a wg taryfy operatoraFirma
Przyjazna
KlientowiPROVIDENT
www.provident.pl

Provident Polska S.A.

**Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe
"IGLOTECH" Sp. J.**

do jednej z firm współpracujących poszukuje osoby na stanowisko:

KSIĘGOWY/AMiejsce pracy: Kwidzyn
Nr ref. KS/Ref/13

Osoba zatrudniona na w/w stanowisku odpowiedzialna będzie za prowadzenie ksiąg rachunkowych, księgowanie dokumentów, przygotowywanie deklaracji podatkowych oraz sporządzanie raportów i sprawozdań finansowych zgodnie z przepisami i polskimi zasadami rachunkowości.

Wymagania:

- min. 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku (preferowane w firmie handlowo-produkcyjnej)
- wykształcenie wyższe z obszaru finansów i rachunkowości
- bardzo dobra znajomość zagadnień finansowych oraz przepisów podatkowych
- dobra organizacja pracy, systematyczność, odpowiedzialność
- znajomość pakietu MS Office
- mile widziane doświadczenie w rozliczaniu produkcji

Oferujemy

- pracę w pełnym wymiarze godzin
- stabilne zatrudnienie w ramach umowy o pracę
- możliwość rozwoju zawodowego

Zainteresowane osoby, spełniające powyższe wymagania prosimy o przesłanie CV, listu motywacyjnego, oświadczenia zgody na przetwarzanie danych osobowych /zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dn. 29 września 1997 r./ na adres **email: hr@iglotech.com.pl**

Prosimy o umieszczenie w temacie e-maila numeru referencyjnego stanowiska.

INTERNET

TESTUJ INTERNET**LTE****ZA DARMO**

Przyjdź do Punktu Plusa z laptopem, tabletem lub netbookiem i testuj najszybszy mobilny internet LTE za darmo

Przyjdź i sprawdź!

Kwidzyn: ul. Piłsudskiego 25, ul. Braterstwa Narodów 40

Lider technologii LTE

plus

Zdobądź sprawność finansową z Fortuną: inwestor



Jak unikać błędów przy inwestowaniu pieniędzy?

Gdy ktoś mnie pyta, czy są bezpieczne inwestycje, to bez wahania odpowiadam, że nie ma. Giełda, nieruchomości, złoto czy własny biznes wiążą się z niepewnością. Im wyższy potencjalny zysk, tym ryzyko jest większe. Bezpieczniejsze jest lokowanie w banku lub w obligacje skarbowe. Tu ryzyko jest minimalne, ale przy oprocentowaniu niekiedy poniżej poziomu inflacji trudno mówić o zyskowności.

Inwestujesz – rezygnujesz

Mam złą wiadomość dla tych, którzy chcą zostać inwestorami. Żeby zainwestować, trzeba zrezygnować z wydatków na bieżące potrzeby, czyli na konsumpcję. O inwestycji możesz myśleć tylko wtedy, gdy znajdziesz na nią wolne środki po opłaceniu rachunków, zakupach żywności, odzieży, usług, edukacji dzieci, rozrywek i zdrowia.

Ale jest też druga strona medalu: choć inwestycje wiążą się z bieżącymi wyrzeczeniami i zwykle z ryzykiem, to dzięki nim można po jakimś czasie zarobić – i wydać – znacznie więcej. Rezygnacja z konsumpcji dzisiaj powinna przynieść wymierny efekt finansowy w przyszłości.

Na krótko i długo

Inwestycje możemy podzielić na krótko- i długoterminowe, a także rzeczowe (jak złoto, nieruchomości, dzieła sztuki) i finansowe (lokaty, akcje, obligacje itp.).

Dzisiaj szybkie zyski są coraz rzadsze. Dawniej, gdy istniały nisze produktowe, możliwe było wyprodukowanie lub sprowadzenie towaru i szybki zarobek. W dobie globalnej konkurencji jest to bardzo trudne. Rynek się zagęszcza, nisza jest coraz mniej, a w każdym razie coraz trudniej je znaleźć.

Szansa na giełdzie

Nawet na giełdzie inwestowanie się zmieniło. Kiedyś akcje kupowało się po sprawdzeniu sytuacji firmy i jej wyników lub po analizie wskaźników.



Teraz rynki są rozchwiane i trzeba liczyć się ze stratą. Jednak szansa na zysk na giełdzie jest znacznie większa. Może zatem kupić akcje stabilnych, dużych spółek, poczekać i liczyć, że rynek przyniesie szczęście. A co będzie, jak nie przyniesie...?

Rozkładaj ryzyko

Alternatywą dla giełdy są wyspecjalizowane fundusze. Gdy powierzysz pieniądze funduszom inwestycyjnym, a zależy ci na względnie bezpiecznym inwestowaniu, maksymalnie rozkładaj ryzyko. Dlatego podziel środki między fundusze o różnym poziomie ryzyka. Z dużym ryzykiem wiąże się inwestycja w agresywny fundusz lokujący na giełdach. Warto więc dla równowagi wejść w fundusz obiecujący stabilny wzrost, inwestujący w obligacje i papiery skarbowe. Lokowanie środków w fundusze należy traktować przede wszystkim jako inwestycję długookresową. Fundusze bowiem z zasady opierają swoje strategie na dążeniu do osiągnięcia długoterminowego zysku, a nie na spekulacji.

Czekanie na wynik

Fundusze zatrudniają specjalistów, którzy mają skutecznie zarządzać naszymi pieniędzmi. Musimy pamiętać, że środki zgromadzone w funduszach nie są objęte gwarancjami Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, a nasze inwestycje, zależnie od wybranego modelu, będą obciążone ryzykiem.

Może się okazać, że przez dłuższy okres zarabiamy niewiele albo nawet wcale. Wreszcie, po wycofaniu się z funduszu fiskus upomni się o swoje: jeśli zyskasz – zapłacisz zryczałtowany podatek dochodowy.

Pewne i niepewne

Parę lat temu, przed światowym kryzysem finansowym wydawało się, że najlepszą i najmniej ryzykowną strategią inwestycyjną jest zakup nieruchomości.

Okazało się, że w inwestowaniu nic nie jest pewne: dzisiaj wielu właścicieli mieszkań pluje sobie w brodę, że ulegli zbiorowemu szaleństwu, kupili lokale w czasie hossy i cena, po której mogą je obecnie sprzedać jest znacznie niższa niż ta, którą zapłacili.

A może obligacje?

Może w takim razie zainwestować w obligacje? Na rynku mamy dwa ich rodzaje: skarbowe, czyli państwowe, i korporacyjne (firmowe). Obligacje korporacyjne są zwykle wyżej oprocentowane, ale za to obciążone większym ryzykiem, niż obligacje skarbowe Ministerstwa Finansów. Firmy zamiast iść po kredyt do banku, szukają kapitału na rynku emitując własne papiery

dłużne. Kuszą oprocentowaniem przewyższającym inflację. Przed podjęciem decyzji o zainwestowaniu w obligacje firmowe trzeba się wiedza o osiągnięciach, inwestycjach firmy i sytuacji w jej branży.

Własny biznes

Dobrą inwestycją długookresową jest własny biznes. Wprawdzie wymaga wielu nakładów, nie tylko finansowych, ale daje w zasadzie pełną kontrolę nad zainwestowanymi pieniędzmi. Jeśli interes chwyci i dobrze się kręci – może przynieść wysokie dochody. Tyle, że o biznes trzeba dbać i stale do niego dokładać.

A z posiadania firmy o znacznym majątku wcale nie wynika, że właściciel ma wysokie dochody. Znajomi przedsiębiorcy twierdzą, że najlepiej w ich firmach mają pracownicy. Przychodzą do pracy, w osiem godzin zrobią swoje, a szef całą dobę ma wszystko na głowie. Także pracowników i ich rodziny, którzy o pracodawcy mówią: taki to pożyje...

Szansa w internecie

Choć w tradycyjnym biznesie – ze względu na wyśrubowaną konkurencję – niełatwo o sukces, to wciąż pojawiają się nowe rynki. Takim nowym rynkiem jest wirtualna rzeczywistość, w której można sprzedawać nie tylko produkty i usługi cyfrowe. Internet stał się dziś ziemią obiecaną, gdzie wszyscy – zwłaszcza młodzi – szukają dochodu i sukcesu. Wielu się już udało. Może i Tobie się powiedzie?

Wasz aspirant Fortuna

Zapraszam na moją stronę www.fortunaradzi.pl.

Ćwiczenie 1

Dołącz do rodzinnych inwestycji

Policz, ile Twoja rodzina może miesięcznie zaoszczędzić i zainwestować. W tym celu zgromadź informacje o łącznych dochodach wszystkich osób (w tym własnych, choć nie doliczaj kieszonkowego od rodziców – pochodzi z już uwzględnionej kwoty, chyba że dostajesz coś od dziadków). Odejmij wszystkie wydatki stałe i zmienne, także na spłaty rat, zaliczki na wakacje i na inne przyjemności. Ustal z rodziną, jaką część pozostałej kwoty możecie przeznaczyć na inwestycje. Zadeklaruj, ile w tym miesiącu możesz dołożyć z własnych środków.

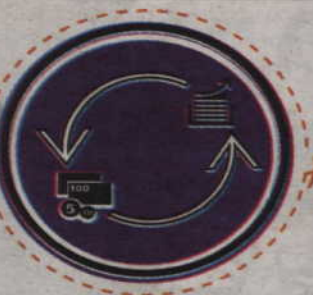
ĆWICZENIA

Ćwiczenie 2

Płacisz też podatek

Inwestor płaci 19-procentowy podatek od dochodów kapitałowych (czyli z lokat, akcji, funduszy inwestycyjnych). Inwestycja o wartości początkowej 10 000 zł przyniosła w dwa lata dochód 30%, czyli jej wartość końcowa wynosi 13 000 zł. Jednak od osiągniętego dochodu (13 000 – 10 000) należy zapłacić 19% podatku. Oblicz stopę zwrotu z inwestycji po opodatkowaniu. W tym celu podziel zarobek netto z inwestycji (czyli po odjęciu 19% podatku) przez jej początkową wartość. Jak myślisz, które inwestycje finansowe pozwalają uzyskać taką stopę zwrotu?

* Wytnij i zachowaj kupon ze sprawnością, a rozwiązania ćwiczeń prześlij na adres e-mail: fortunaradzi@gmail.com



Kolejna sprawność za tydzień!

Inwestycje rzeczowe a finansowe

inwestycje rzeczowe



wartość inwestycji powinna zwiększyć się w okresie inwestowania
dochód pojawia się przy sprzedaży

przedmioty kolekcjonerskie

nieruchomości

biżuteria

sztuka

złoto

inwestycje finansowe są niematerialne



wartość wyłącznie pieniężna, a nie użytkowa

Typy inwestycji finansowych

depozyty (lokaty) bankowe



bony skarbowe Ministerstwa Finansów dla inwestorów instytucjonalnych

> 10 000 zł

obligacje skarbowe dla inwestorów indywidualnych

od 100 zł

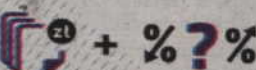
akcje, czyli udziały w firmach



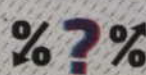
jednostki uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych



produkty strukturyzowane, czyli lokaty, obligacje połączone z instrumentami pochodnymi



instrumenty pochodne, zależne od kursów walut, cen towarów, surowców



KONKURS



Camp Millionaire to obozy edukacyjne, na które Amerykanie wysyłają dzieci i młodzież, by nauczyć ich niezależności finansowej.

Zbierając systematycznie wycinane z gazety znaczki sprawności, możesz zdobyć miejsce na takim obozie dla siebie lub dla wskazanej osoby w wieku 16-19 lat.

Tygodniowy obóz zorganizuje Akademia Leona Koźmińskiego w czerwcu 2013 r. Laureaci konkursu mają sfinansowany cały pobyt w Warszawie.

Szczegóły KONKURSU znajdziesz na www.fortunaradzi.pl

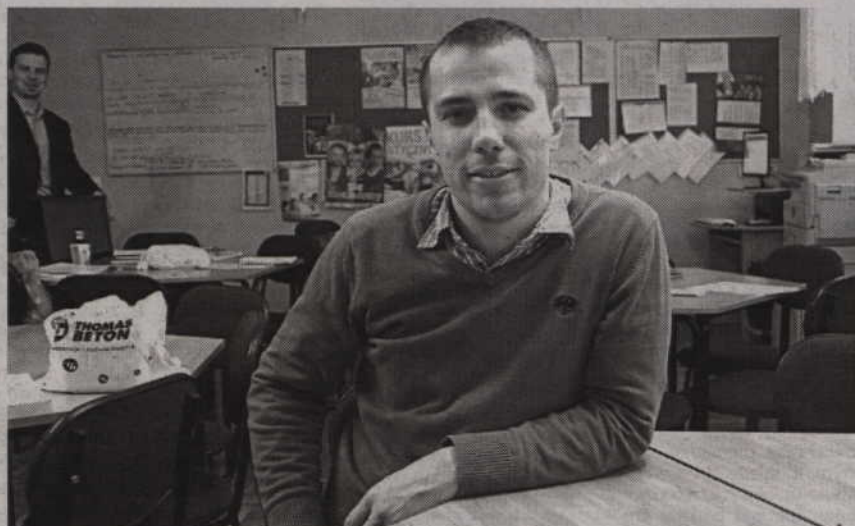
To im się udało. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 4 uszyli lalki dla UNICEF-u

Szmaciana lalka, która ratuje życie dziecka

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Kwidzynie wzięli udział w niezwykłym projekcie pod hasłem "Wszystkie kolory świata". Z pomocą swoich mam i babć uszyli szmaciane lalki, a następnie sprzedawali je u siebie w szkole. Zebrane pieniądze trafiły na konto UNICEFu, który zakupi za nie szczepionki dla dzieci z Afryki.

W tym roku kwidzińska Szkoła Podstawowa nr 4 przystąpiła do "Klubu Szkół UNICEF". Koordynatorem i pomysłodawcą całego przedsięwzięcia jest Adrian Grześkowiak, nauczyciel języka angielskiego.

- Będąc członkiem klubu mamy pewne obowiązki, jednym z nich jest przygotowanie raz na kwartał gazetki na temat działalności UNICEF-u oraz raz w roku wzięcie udziału w akcji



Adrian Grześkowiak, nauczyciel języka angielskiego, jest koordynatorem akcji "Wszystkie kolory świata" w Szkole Podstawowej nr 4 w Kwidzynie.

Konkurs „na najbardziej oryginalną lalkę” będzie prowadzony na Facebooku, na oficjalnej stronie projektu „Wszystkie kolory świata”. Rozpocznie się 25 lutego i potrwa do 11 marca.

UNICEF-u – opowiada Adrian Grześkowiak. - Pomyślałem, że uczniom spodoba się projekt "Wszystkie kolory świata". Omówiliśmy go podczas specjalnego apelu w październiku i zaprosiłem do udziału w nim klasy IV-VI.

Akcja "Wszystkie kolory świata" polega na tym, aby dzieci wraz z mamami, babkami, albo w grupach przygotowały charytatywne szmaciane laleczki UNICEF. Ale to nie wszystko. Dzieci wybierały dla zrobionej przez siebie lalki kraj pochodzenia, kolor skóry, strój, a także imię i wiek, które umieszczały na spe-



Cena wywoławcza szmacianej lalki to 10 zł - tyle bowiem kosztuje zaszczepienie w Sierra Leone jednego dziecka przeciwko najważniejszym chorobom wieku dziecięcego.

cialnym „akcie urodzenia”.

- Udało nam się zrobić 30 takich lalek – dodaje Adrian Grześkowiak. - A potem przystąpiliśmy do ich sprzedaży. Zorganizowaliśmy specjalne stoisko, gdzie każdy wybierał sobie lalkę i oferował za nią jakąś sumę. Najczęściej było tak,

że twórcy lalek kupowali je po prostu sami.

I trudno się dziwić, bo lalki były naprawdę pomyślowe i co najważniejsze, jedyne w swoim rodzaju.

- Ja zrobiłam lalkę, która jest podobna do naszego piłkarza Roberta Lewandowskiego – opowiada Jonatan Adamski, uczeń "Czwórki". - Zasmucił mnie fakt, że w Afryce nie ma pieniędzy na szczepienia dla dzieci. Fajnie, że możemy im jakoś pomóc.

Nikola Adamska kupiła lalkę, którą... uszyła sama.

- W jej akcie urodzenia napisałam, że ma na imię Vanessa i pochodzi z Anglii. Podaruję ją swojej kuzynce – dodaje Nikola.

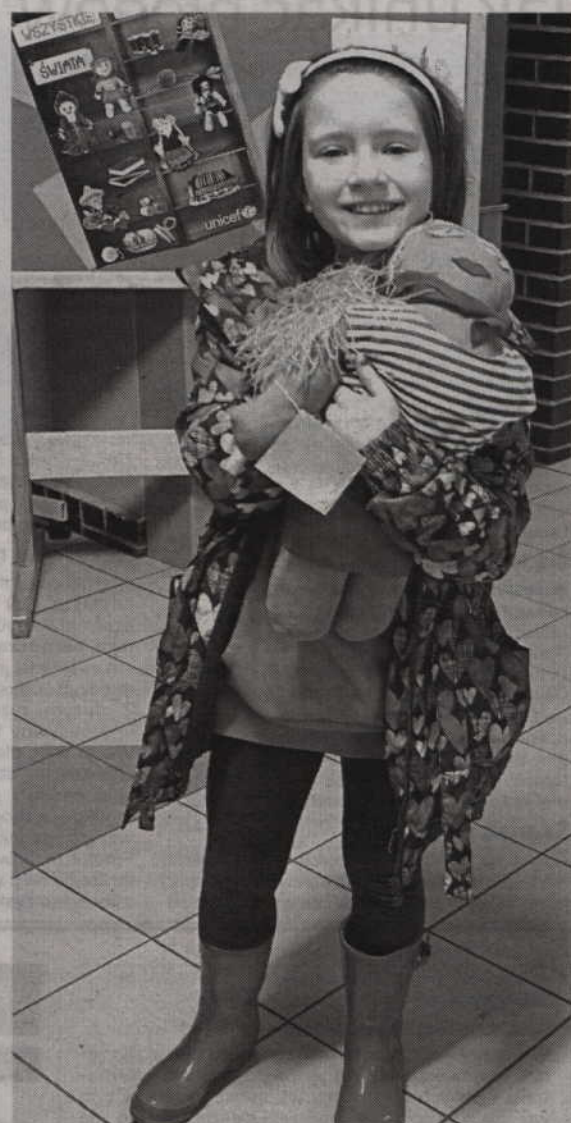
I choć wszystkie lalki były urocze, to prawdziwą furorę robiła Danusia. Lalka zrobiona na podobieństwo jednej z nauczycielek w Szkole Podstawowej nr 4.

- Mam mnóstwo zamówień na tę lalkę. Nic dziwnego, że wszyscy chcą ją kupić, bo ta nauczycielka jest

bardzo fajna – śmiali się uczniowie, którzy pomagali przy sprzedawaniu szmacianych laleczek

- Najważniejsze jest przesłanie. Bo przecież uczniowie kupując lalki i przekazując wylicytowaną mieli świadomość, że jednocześnie ratują życie prawdziwemu dziecku z Czadu – dodaje Adrian Grześkowiak. - Dzięki tej akcji udało nam się zebrać 315 zł, ale nie sprzedaliśmy jeszcze wszystkich lalek więc ta kwota może być jeszcze większa.

Warto przy okazji wspomnieć, że wszystkie szkoły, które zgłosiły się do akcji, mogą wziąć udział w konkursie na "najbardziej oryginalną lalkę". Nagrodą jest koncert Majki Jeżowskiej w zwycięskiej szkole. Konkurs prowadzony będzie na Facebooku, na oficjalnej stronie projektu "Wszystkie kolory świata". Rozpocznie się 25 lutego i potrwa do 11 marca.



Maja i jej nowa lalka. - Nikt nie będzie miał takiej samej – cieszyła się dziewczynka.

Zdjęcia: Magdalena Węgrzecka



Jonatan Adamski z lalką zrobioną na podobieństwo Roberta Lewandowskiego.

10 zł kosztuje zaszczepienie dziecka w Afryce

Wszystkie kolory świata" to globalny projekt UNICEF będący odpowiedzią na dramatyczną sytuację dzieci w Czadzie. Autorzy akcji chcą uświadomić dzieciom i młodzieży, że pomaganie może być przyjemne i wiązać się z pozytywnymi emocjami, a ponadto, że dzięki ich zaangażowaniu można uratować życie dziecka.

W Polsce kampanię wspiera Ambasador Dobrej Woli UNICEF Majka Jeżowska.

Celem projektu jest: kształtowanie wśród dzieci i młodzieży postawy tolerancji i otwartości na inne kultury, pokazanie, że pomaganie może być nie tylko pożyteczne, ale także przyjemne, zebranie środków na ratowanie życia dzieci w Czadzie.

W ramach akcji uczniowie przygotowują charytatywne szmaciane laleczki UNICEF. Laleczki te są niezwykle, bo symbolizują pomoc uczniów dla najbardziej potrzebujących dzieci na świecie. Cena wywoławcza jednej laleczki wynosi 10 zł. Jest to kwota, która umożliwia zaszczepienie jednego dziecka przeciwko najważniejszym chorobom wieku dziecięcego a tym samym uratowanie mu życia.

PRABUTY. Mieszkańcy nie chcieli jednakowej opłaty za śmieci

Wariant najbardziej sprawiedliwy?

Kilka różnych wariantów naliczenia opłat za śmieci, szczegółowe wyliczenia kosztów dojazdu do jednego mieszkańca i dużego osiedla i liczba rodzin, które będą opłacać należności za śmieci - tak pokrótce wyglądało wspólne posiedzenie komisji stałych prabuckiej Rady Miasta. Warto w tym miejscu przypomnieć, że prabucki samorząd jest jedynym samorządem w powiecie kwizdyńskim, który nie podjął tzw. uchwały śmieciowej.

Chociaż wszystko było przygotowane na grudniową sesję, odbyły się konsultacje z mieszkańcami miasta i poszczególnych sołectw, zdecydowano się odłożyć podjęcie uchwały śmieciowej na inny późniejszy.

Konsultacje z mieszkańcami dały nam pewien obraz, że stosowanie jednolitych kryteriów opłat jest społecznie nieakceptowane. Mieszkańcy słusznie domagali się zróżnicowania wysokości opłat, nie tylko w zależności od liczby osób w gospodarstwie, ale także wprowadzenia ryczałtu - powiedział burmistrz Bogdan Pawłowski. - Niestety, obowiązująca jeszcze na początku tego roku ustawa nie dawała takich możliwości. Już pod koniec stycznia

Sejm znowelizował ustawę śmieciową, która pozwalała na różnicowanie przez sa-

..... ”
W gminie Prabuty za śmieci gromadzone selektywnie jedna osoba zapłaci 14 zł, dwie osoby w gospodarstwie 28 zł, a trzy osoby 42 złote.

Samorządu poboru opłat za produkowane śmieci. Prabuckich radnych zapoznał ze szczegółowymi wyliczeniami Marek Staniszewski, pełnomocnik burmistrza

ds. gospodarki komunalnej.

Do przygotowania kosztów kalkulacji wzięliśmy liczbę mieszkańców. Obecnie w mieście i gminie Prabuty mieszka 11 tysięcy osób. Mieszkańców podzieliśmy na gospodarstwa w zależności od liczby osób. Ponadto wyliczyliśmy koszty dojazdu śmieciarki na wsi i w mieście. W te wyliczenia wchodziły koszty utrzymania śmieciarek, koszty administracyjne, wybudowanie selektywnego punktu odbioru odpadów czy zakup worków na śmieci. To wszystko będzie nas kosztowało 1,8 mln. złotych - powiedział Marek Staniszewski.

Radnych interesowało, w jaki sposób pracownicy magistratu przygotowali



Marek Staniszewski, pełnomocnik burmistrza ds. gospodarki komunalnej, zapoznał radnych z wyliczeniami dotyczącymi opłat za wywóz śmieci.

Fot. Ryszard Bartosiak

tak szczegółowe wyliczenia. Radny Stanisław Anders dopytywał o częstotliwość wywozu śmieci. Marek Król proponował, aby opłata za śmieci niesegregowane nie była zbyt wygórowana. Innego zdania był Wiesław Tomaszewski, który uwa-

żał, że niewielka różnica w śmieciach segregowanych i niesegregowanych nikogo nie zmobilizuje do ich segregacji. Ostatecznie pozytywnie zaopiniowano wariant numer 6. Według niego za śmieci gromadzone selektywnie jedna osoba

zapłaci 14 zł, dwie osoby w gospodarstwie 28 zł, trzy osoby 42 złote. Jeśli rodzina będzie liczyła cztery i więcej osób, opłata będzie stała w wysokości 56 złotych. Śmieci niesegregowane będą droższe o 20 proc.

(RB)

BRONISŁAWOWO, GM. SADLINKI. Udana zabawa w teatr

Zainspirowała ich dziura w drodze

Czy przedstawienie przygotowane na okoliczność podsumowania naszego plebiscytu na Super Sołtysa będzie początkiem zabawy w teatr? Okaże się już w najbliższej przyszłości.

Kto stoi za sprawą tego przedstawienia? To członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Bronisławowie, ich mężowie, dzieci i znajomi. Grupa mieszkańców Bronisławowa przygotowała krótkie ale bardzo dowcipne przedstawienie pokazujące problem dziury w drodze.

Radni przez rok debatowali, obradowali nad dziurą w drodze. Pewnie ta ich debata trwałaby znacznie dłużej gdyby mieszkańcy sami nie wzięli sprawy w swoje ręce i nie przepędzili całego tego towarzystwa. W rolę damskie wcieliły się panie z KGW oraz ich córki. Role męskie przy-

padły w większości ich mężom. - Nikt wcześniej z nas nie miał do czynienia z teatrem - opowiada Elżbieta Matłosz, reżyser przedstawienia. - Pomysł pojawił się wcześniej, kiedy podczas spotkania z okazji stołu wigilijnego poproszono nas o uświetnienie gali sołtysów. I tak narodził się pomysł przygotowania kilkunastominutowego przedstawienia. A że mieliśmy wystąpić nie tylko przed sołtysami więc postanowiliśmy podebatować nad dziurą w drodze. Samo przygotowanie spektaklu trwało ponad 2 tygodnie.

Jak podkreśla Elżbieta Matłosz podczas prób było mnóstwo śmiechu i zabawy. Nikt się nie nudził. Pani Elżbieta, główny reżyser przedstawienia i emerytowana nauczycielka matematyki dodaje, że to była pierwsza taka inicjatywa.



Nie zabrakło morału - Rada Gminy nie poradziła sobie z dziurą, za to mieszkańcy poradziili sobie z Radą Gminy...

Zdjęcia: Magdalena Węgrzecka

- Trudno powiedzieć, czy pomysł z teatrem będzie kontynuowany. To wszystko będzie zależało od samych aktorów. Jedno jest pewne mieszkańcy Bronisławowa będą mieli

okazję osobiście przekonać się, co przygotowaliśmy. Mamy w planach wystawienie naszej sztuki przed publicznością naszej miejscowości - mówi. Opinie aktorów z Broni-

slawowa były jednoznaczne. Próby przed pierwszą galą sołtysów były niecodzienną odskocznią od domowych i zawodowych obowiązków.

(RB)



Spektakl przygotowany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Bronisławowie opowiadał o dziurze w drodze i o tym, jak komplikowała ona życie lokalnej społeczności.

GRABOWO. gm. Sadlinki. Ze straży Pożar w budynku jednorodzinnym

W budynku jednorodzinnym w Grabowie wybuchł pożar. Ogień objął drewniany strop mieszkania. Strażacy ugasiли pożar oraz przewietrzyli pomieszczenia. Rozebrali

także część stropu. W akcji gaszenia ognia uczestniczyły zastępy straży pożarnej z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Kwizdynie oraz ochotniczych straży pożarnych w Sadlinkach i

Kaniczkach. Przyczyną pożaru był nieprawidłowo zabezpieczony przewód dymowy. Straty oszacowano na ok. 1 tys. zł.

(jk)

TO CIEKAWIE. Miss Powiśla i Żuław czyli eliminacje do Miss Polski 2013

Kwidzynianki zdominowały konkurs

Dwadzieścia dziewcząt zakwalifikowało się do tegorocznych wyborów Miss Powiśla i Żuław, będących eliminacją do Miss Polski 2013. Jedenaście spośród nich to mieszkanki powiatu kwidzyńskiego. Finał konkursu odbędzie się 13 kwietnia w Sztumie

- Za nami już dwa castingi: w Sztumie oraz w Kwidzynie - mówi Grzegorz Cis, właściciel Agencji Reklamowej „Kolor Max”, głównego organizatora konkursu. - Selekcja dziewczyn została więc już zakończona, choć być może któraś z odrzuconych wcześniej dziewcząt dołączy do tego grona. Przygotowywana choreografia zawsze lepiej wypada, gdy w wyborach uczestniczy parzysta liczba kandydatek.

Choreografię opracowała Natalia Beń z Kwidzyna, która wcześniej sama startowała w wyborach miss, a teraz przygotowuje będzie uczestniczki tegorocznego konkursu.

..... „
Jedenaście spośród dziewcząt zakwalifikowanych do tegorocznych wyborów Miss Powiśla i Żuław, to mieszkanki powiatu kwidzyńskiego.

Przewaga powiatu kwidzyńskiego

Najwięcej dziewcząt wzięło udział w sztumskim castingu, choć większość zakwalifikowanych do konkursu stanowiły mieszkanki powiatu kwidzyńskiego. Na drugim castingu zorganizowanym w Kwidzynie już nie było takiego zainteresowania.

- Mamy jednak bardzo ładne nastolatki - cieszą się organizatorzy Miss Powiśla i Żuław.

Wybory Miss Polski odbywają się bowiem, w odróżnieniu do konkursu Miss Polonia, odbywają się w dwóch kategoriach: Miss „dorosłych” i Miss Nastolatek.

Debiut w roli organizatora głównego

Kwidzyńska Agencja Reklamowa po raz pierwszy w całości organizuje eliminacje do Miss Polski.

- Otrzymaliśmy licencję na przeprowadzenie wyborów Miss Powiśla i Żuław od głównego organizatora Miss Polski - mówi G. Cis. - Pierwszy raz prowadzimy więc konkurs samodzielnie. W ubiegłym roku organizacja rozbiła się o trzy instytucje, w tym roku wszystko zależy wyłącznie od nas. Jest na pewno więcej pracy związanej z pozyskiwaniem sponsorów, reklamą czy też przygotowaniem do finałowej gali. Współpracujemy jednak ze Sztumskim Centrum Kultury i staramy się dzielić niektórymi obowiązkami.

Finalistki jadą do Warszawy

Nowością tegorocznego konkursu Miss Powiśla i Żuław jest to, że jego finalistki nie muszą już uczestniczyć w etapie wojewódzkim. Miss i dwie wicemiss w każdej z kategorii przechodzą bezpośrednio do ćwierćfinału Miss Polski, który w tym roku odbędzie się w Warszawie.

Dzięki temu, że ubiegłoroczne wybory zorganizowane w Sztumie zakończyły się sukcesem, tegoroczna edycja również swój finał będzie miała w tym mieście.



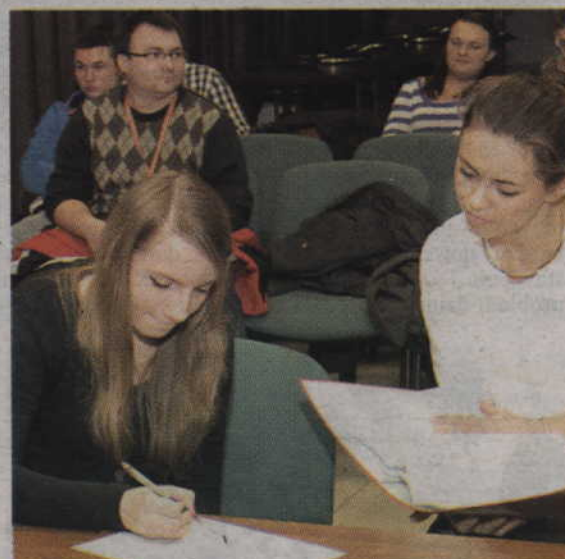
Większość startujących dziewcząt to mieszkanki powiatu kwidzyńskiego.



Uczestniczki pierwszego castingu zorganizowanego w Sztumie.



Wśród finalistek znalazła się Patrycja Jarzynka z Prabutu.



Magdalena Niziołek, Miss Powiśla i Żuław 2011 a także finalistka Miss Polski, nadzoruje podpisywanie dokumentów z Joanną Kamińską ze Sztumu.

Zdjęcia: Kolor-Max

NAJPIĘKNIEJSZE

Uczestniczki konkursu Miss Powiśla i Żuław:

Kandydatki nastoletnie:

- Karolina Felberg (Kwidzyn) • Paulina Ceranowska (Bronno) • Julia Kiliszewska (Dzierzgoń) • Patrycja Jarzynka (Prabuty) • Paulina Stasiak (Kwidzyn) • Kamila Stasiak (Prabuty) • Kinga Ruczkowska (Sztum) • Kinga Kowalska (Malbork) • Kaja Wichowska (Prabuty)

Kandydatki dorosłe:

- Karolina Chmielecka (Sztum) □ Paulina Podsiadłowska (Sztum) □ Agnieszka Matias (Kwidzyn) □ Joanna Felberg (Kwidzyn) □ Mariola Kosieradzka (Stary Dzierzgoń) □ Joanna Kamińska (Sztum) □ Paulina Kobylarz (Kwidzyn) □ Klaudia Kacprowicz (Dzierzgoń) □ Karolina Karpińska (Sadlinki) □ Patrycja Lorek (Kwidzyn) □ Patrycja Hinz (Sztum)

-Tak naprawdę szkoda byłoby rezygnować z dobrej współpracy z Adamem Karasiem, dyrektorem Sztumskiego Centrum Kultury - przyznaje G. Cis. - Poza tym Sztum

również jest zainteresowany współpracą z nami i chciałby, aby wybory stały się tam imprezą organizowaną cyklicznie.
Marco Bocchino i Kabaret „Ciach”

Już w najbliższą niedzielę w Sztumie odbędzie się spotkanie organizacyjne konkursu, na którym dziewczyny poznają się wzajemnie oraz spotkają się z choreografem. Fina-

listki Miss Powiśla i Żuław poznamy natomiast 13 kwietnia. Galę poprowadzi Marco Bocchino, a wybory uświetni występ Kabaretu „Ciach”.

(fox)

KWIDZYN. Poznaj szkołę

Dzień otwarty w „Czwórce”

9 marca, sobota, w godz. 10-13 Szkoła Podstawowa nr 4 w Kwidzynie zaprasza wszystkich na Dzień Otwarty. Będzie to doskonała okazja, aby zwiedzić placówkę, porozmawiać z nauczycielami i zobaczyć, co szkoła ma do zaoferowania swoim uczniom.



Już 9 marca Szkoła Podstawowa nr 4 zaprasza na Dzień Otwarty.

Dzień Otwarty w SP 4 to już tradycja. Przygotowują się do niego zarówno nauczyciele, jak i uczniowie, których zadaniem jest oprowadzić swoich młodszych kolegów po szkole.

- Jeżeli chcesz poznać

naszą szkołę, zajrzeć do klas, usiąść w prawdziwej ławce, zetrzeć tablicę, usłyszeć szkolny dzwonek, ale przede wszystkim nauczyć się czegoś nowego, to czekamy na ciebie - zachęca dyrektorka "Czwórki".

Sześć- i siedmiolatków będą miały okazję m.in. uczestniczyć w warsztatach i zajęciach przygotowanych w poszczególnych salach lekcyjnych.

(m)

KWIDZYN. Spotkanie z miłośnikami przyrody sprzed 20 lat Wystarczy ruszyć w teren

Stowarzyszenie Eko- Inicjatywa rozpoczyna właśnie realizację projektu, do którego mogą włączyć się wszyscy, którzy lubią obserwować przyrodę, szczególnie wiosną.

Projekt zainicjowała Aleksandra Korolewa z Kaliningradu, której matka Galina (naukowiec, botanik, zajmowała się ochroną przyrody w Obwodzie Kali-

ningradzkim) 20 lat temu odkryła artykuł w prasie niemieckiej o badaniach fenologicznych prowadzonych w II połowie XIX w na terenach Królewca i Prus Wschodnich. W materiałach tych widnieją ówczesne nazwy takich miejscowości jak: Kwidzyn, Prabuty, Sztum i wiele innych. Wyniki tych badań zostały opublikowane w 1893 roku i właśnie mamy 120 rocznicę tego wydarzenia!

Aleksandra Korolewa postanowiła powtórzyć ba-

daną, których metodologię dopracowała szczególnie jej mama w oparciu o XIX-wieczne wzory niemieckie i powtórzyła w 1993 roku na terenie Obwodu Kaliningradzkiego. Aleksandra tym razem do projektu zaprosiła organizacje przyrodnicze z Polski i Niemiec, aby objąć nim miejsca, w których dawniej prowadzono obserwacje fenologiczne. Celem projektu jest przede wszystkim skupienie uwagi obserwatorów na poszczególne gatunki wskaźnikowe, jest ich 48, zakwitających kolejno w 3 fazach wiosny i lata. Notując daty początku kwitnienia, masowego zakwitania, jego zakończenia oraz powstawania zawiązków owoców badacz śledzi jednocześnie „kroczenie” wiosny i lata. Wyniki przesyłane są do centrum zarządzania projektem - w Polsce do „Eko- Inicjatywy” - i stają się materiałem porównawczym do wcześniejszych wyników obserwacji.

W XIX w do tej botanicznej przygody wciągnęło się wielu entuzjastów różnych profesji: oprócz nauczycieli

i uczniów byli tam listonosze, kierowcy, gospodynie domowe, pracownicy poczty, kolejarze i inni. Do tegorocznego projektu już zgłosiła się część szkół z terenu powiatu i miasta Kwidzyn.

- Mamy nadzieję, że i tym razem otrzymamy relacje od wielu innych miłośników przyrody. Wiosenne obserwacje przyrody są świetną mobilizacją do wyjścia z domu, pobycia na łonie przyrody. Ta inicjatywa jest wyjątkowa, ponieważ łączy dobrą zabawę z badaniami przyrodniczymi. To wspaniale, że tak wiele osób i w tak prosty sposób może przyczynić się do kontynuacji dzieła rozpoczętego na naszym terenie 120 lat temu. Wystarczy zgłosić się do projektu i ruszyć w teren aby uchwycić moment zakwitania leśszczy, obserwować przylaszczki i ziarnoplony. Warto zerknąć na stronę internetową organizacji Ecodefense, która ma już dwuletnie doświadczenia w obserwacjach - czytamy na stronie "Eko- Inicjatywy".

(red.)

KWIDZYN. Walentynki w „Chatce Puchatka” Święto przyjaźni i czekolady

Dzień Świętego Walentego w Przedszkolu „Chatka Puchatka” został okrzyknięty Świętem Przyjaźni i Czekolady. W tym dniu przyjaciele Puchatki mieli zapewnionych wiele atrakcji. W przedszkolu

odbył się bowiem Bal Przyjaźni, a milusińscy wykonywali Serca Przyjaźni oraz przepyszne wafle czekoladowe. Nie zabrakło również kina walentynkowego, a w nim film pt. „Zakochany kundel”.

- Przedszkolaki przesyłają przyjaciółom buziaki! - dodaje Magdalena Jankowska, nauczycielka Przedszkola „Chatka Puchatka”.

(fox)



Przedszkolaki podczas przygotowywania czekoladowych wafli.



Walentynkowe zabawy w „Chatce Puchatka”.



Wspólne zdjęcie uczestników Święta Przyjaźni i Czekolady.

REKLAMA

AQUA FITNESS

TEL. 724 - 409 - 520

Aqua fitness to bezpieczny i atrakcyjny rodzaj grupowej aktywności fizycznej wykorzystującej środowisko wodne.




Zapraszamy na zajęcia we wtorki i czwartki o godz 20:30 na Stary Basen przy ul. Słowackiego w Kwidzynie

zapraszamy również do udziału w konkursie Kuriera Kwidzyńskiego - do wygrania darmowe wejściówki

KWIDZYN. Spektakl o Błogostawionej Dorocie – ostatni akord Teatru „Scena 2”

Adam Karaś: Nie zam

- Można powiedzieć, że Teatr „Scena 2” zawiesił swoją działalność – mówi Adam Karaś, twórca i reżyser poczynań kwidzyńskiej grupy teatralnej. - Spektakl o bł. Dorocie był chyba ostatnim kwidzyńskim akordem mojej pracy z tym zespołem. Zawsze uważałem jednak, że nie należy za sobą zamykać drzwi. Tym bardziej, że sztuka nie zna miejsca, ani granic.



- Spektakl o bł. Dorocie był jednym z nielicznych spektakli fabularnych wystawionych przez aktorów Teatru „Scena 2”. Myślę, że był to również jeden z lepszych spektakli, które udało nam się zrealizować - mówi Adam Karaś.

Kwidzyński Teatr „Scena 2” jakiś czas temu przestał istnieć. Co prawda Stowarzyszenie „Scena 2” nadal zarejestrowane jest w KRS, jednak bez jego twórcy, trudno mówić o funkcjonowaniu grupy teatralnej.

-Teatr praktycznie nie istnieje, bowiem nie mamy już prób, nie spotykamy się, nie odbywają się żadne stałe zajęcia – mówi Adam Karaś, twórca i reżyser „Sceny 2”, który niedawno objął stanowisko dyrektorskie w Sztumskim Centrum Kultury. – Mimo to od mojego odejścia udało nam się wspólnie zrealizować dwa projekty.

Jeden to wyjazd do Niemiec, gdzie aktorzy Sceny 2 uczestniczyli w polsko-niemieckich warsztatach teatralnych. Drugim był spektakl o bł. Dorocie – „Kimkolwiek jesteś”.

Ostatni akord wspólnej pracy

- Spektakl o bł. Dorocie był chyba takim ostatnim kwidzyńskim akordem mojej pracy z tym zespołem – mówi A. Karaś. – Choć nie mogę powiedzieć ostatnim, bo zawsze może się jeszcze coś wydarzyć. W końcu nadal mieszkam w Kwidzynie, a aktorzy z tej grupy nie zdali jeszcze matury, nie wyjechali z Kwidzyna i może uda się jeszcze nam coś wspólnie przygotować.

Zawsze uważałem, że nie należy za sobą zamykać drzwi. Poza tym sztuka nie zna miejsca, granic i można ją realizować wszędzie, pewnie jeszcze wielokrotnie uda mi się zrobić jakiś spektakl właśnie w Kwidzynie.

Spotkanie scenarzystki i reżysera

Autorem scenariusza spektaklu „Kimkolwiek jesteś” jest pisarka Agnieszka Korol. Szukając kogoś kto mógłby zrealizować taki spektakl skontaktowała się z Markiem Szulcem, ówczesnym dyrektorem domu kultury w Prabutach. Ten z kolei skontaktował ją z Adamem Karasiem.

-Pani Agnieszka Korol przyjechała do mnie do Czarnej Sali – mówi szef „Sceny 2”. – Rozmawialiśmy długo o jej twórczości, o scenariuszu, itp. Dała mi ten scenariusz, jednak dość długo czekał na swą realizację.

Praktycznie rok trwało zebranie grupy organizacyjnej odpowiedzialnej za zrealizowanie tego spektaklu. Producentami zostali: Piotr Widz i Biblioteka Miejsko-Powiatowa w Kwidzynie oraz Mieczysław Dzikowski i Fundacja Filantropijna „Projekt”. Swoją pomoc ofiarowało również KCK.

Scenariusz długi i nudny?

- Po przeczytaniu sce-



Wszystkie cztery spektakle wystawione zostały w kościołach.

nariusza wszyscy mówili, że jest długi oraz nudny – mówi A. Karaś. – Ja uważałem go natomiast za bardzo ciekawy i dlatego wykorzystaliśmy go praktycznie w całości. Wprowadziłem co prawda swoją wizję tego spektaklu, jednak dialogi i pełen tekst scenariusza został przekazany.

Na początku pracy aktorzy podchodzili do tekstu z lekkim powątpiewaniem. Próby czytane nie były zbyt emocjonujące i tekst był wyłącznie odtwarzany. W miarę upływu czasu ak-

torzy uwierzyli jednak, że może z tego wyjść dobry spektakl.

- Wszystko zmieniło się, gdy próby miały już charakter sceniczny – mówi reżyser „Kimkolwiek jesteś”. – Zwracałem również ich uwagę na pewne niuanse wypływające z dialogów i scenariusza. W końcu też sami zaczęli rozumieć i czuć ten spektakl. Myślę, że choć potraktowali ten tekst dość warsztatowo, to przesłania zawarte w scenariuszu w jakiś sposób zostały w nich samych.

Opanowali „kobyłasty” tekst

Główną rolę – Doroty z Mątówów Wielkich zagrała Anna Dąbrowska, która do opanowania miała olbrzymią ilość tekstu. Mimo to znakomicie poradziła sobie z tak trudnym zadaniem.

-W spektaklu zagrał właściwie cały zespół „Sceny 2” – mówi twórca kwidzyńskiego teatru. – Wszyscy skrzyknęli się po jednym telefonie i rozpoczęliśmy prace nad spektaklem.

Reżyser nie ukrywa, że jest pełen podziwu dla ak-

torów występujących w tym spektaklu, który w rewelacyjny sposób przyswoili ten długi tekst.

- Nie musieli tego robić, bo teatru praktycznie nie ma – mówi A. Karaś. – Chcieli jednak to zrobić i zależało im na tym. Dla nich była to kolejna forma scenicznego pokazania swoich możliwości i umiejętności. Naprawdę potraktowali to bardzo poważnie i opanowali ten długi, „kobyłasty” tekst.

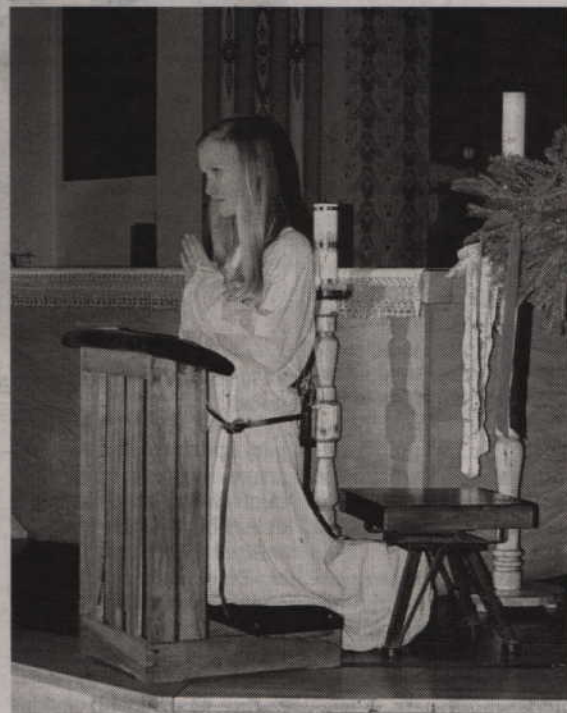
Nauczyciele wiary

Premiera odbyła się w

Wykam za sobą drzwi



W spektaklu występowali uczniowie kwidzyńskich szkół prowadzeni wcześniej przez Adama Karasia.



W rolę bł. Doroty wcieliła się Anna Dąbrowska.

kwidzyńskiej Katedrze. Potem sztukę pokazano również w kościele w Prabutach, w kościele w Mątowach Wielkich oraz w kwidzyńskim kościele Św. Trójcy.

-W trwającym Roku Wiary ogłoszonym przez papieża Benedykta XVI to święci i błogosławieni są także nauczycielami wiary - mówi ojciec Marek Dopieralski, franciszkanin z parafii pw. Św. Trójcy w Kwidzynie. - Dobrze się stało, że spektakl powstał właśnie w tym roku. Choć wiemy, że mamy błogosławioną Dorotę związaną z Kwidzynom, to czy wiemy o niej dużo. Właściwie jej znajomość często ogranicza się do tego, że została rekluzem, czyli została zamknięta w katedralnej celi. Sztuka wystawiona w naszym kościele oparta jest na tekstach źródłowych i pokazuje „żywą” świętą, do której przybywają ludzie różnych stanów, by szukać u niej rady. Z serca dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do zaistnienia tego spektaklu także u nas w kościele Trójcy Świętej.

Niesamowity spektakl w Mątowach

Reżyser spektaklu przyznaje, że w każdym kościele był to zupełnie inny spektakl. Niezwykle wrażenie na jego twórcach wywarł natomiast spektakl zaprezentowany w Sanktuarium bł. Doroty w Mątowach Wielkich.

-Spotkali się wówczas

wierni z całej parafii i kościół był wprost wypełniony ludźmi - mówi A. Karas. -Widownia pojawiła się jednak z kocami, w futrach, opatulona ciepłymi szalikami. Graliśmy bowiem przy temperaturze -3 stopni i aktorzy musieli kostiumy ubierać na kurtki. Przeżycia były jednak niesamowite tym bardziej, że spektakl był przecież wyjątkowo mocno związany z tym miejscem.

Z przygotowanego spektaklu zadowolona była również autorka scenariusza.

- Cieszyła się, że scenariusz został zrealizowany w całości - mówi reżyser spektaklu. - Choć jej wizja tego spektaklu była zupełnie inna niż moja, ale ta przygotowana przez nas również przypadła jej do gustu.

Jeden z lepszych spektakli „Sceny 2”

- „Scena 2” to forma teatru alternatywnego, poszukującego, opartego na skojarzeniach i wyobraźni - mówi A. Karas. - Tutaj mieliśmy natomiast przedstawienie typowo dramatyczne, z dialogami, rolami, dramaturgią i fabułą. Trzeba przyznać, że jest to jeden z nielicznych spektakli fabularnych jaki wystawili aktorzy „Sceny 2”. Myślę, że jest to też jeden z lepszych spektakli przez nich przygotowany. Przygotowany bez sali, w małym pomieszczeniu bibliotecznym, spektaklem w pewnym sensie metafizycznym.

Choć Teatr „Scena 2” praktycznie nie istnieje, to w planach jego twórcy i



Odtwórczyni głównej roli musiała przede wszystkim opanować bardzo długi tekst przypisany do tej postaci.



Aktorzy spektaklu „Kimkolwiek jesteś”.

reżysera jest jeszcze jeden projekt.

- Chcemy w tym roku po raz trzeci wyjechać do

Niemiec i uczestniczyć w polsko-niemieckich warsztatach teatralnych odbywających się w Osterholz

- mówi A. Karas. - Myślę też, że gdyby tylko pojawił się jakiś pomysł, jeden telefon wystarczyłby do

zmobilizowania ekipy do pracy nad kolejnym wyzwaniem.

(fox)

TANIEC

Mistrzostwa w dziesięciu tańcach

Ponad 300 tancerzy weźmie udział w Mistrzostwach Polski w dziesięciu tańcach, które odbędą się w Kwidzynie.

Na parkiet wyjdzie ok. 160 par, w sześciu kategoriach wiekowych. W wielkim, tanecznym święcie będzie można uczestniczyć 9 i 10 marca w hali widowiskowo-sportowej przy ul. Wiejskiej. Organizatorem mistrzostw jest Kwidziński Klub Tańca Progress. Współorganizatorzy to Kwidzińskie Centrum Kultury i Kwidzińskie Centrum Sportu i Rekreacji.

Zapraszamy wszystkich do kibicowania parom, które wystartują w kilku kategoriach wiekowych. Będą to juniorzy młodszy, czyli pary w wieku 12-13 lat, juniorzy starsi, w wieku 14-15 lat oraz młodzież w wieku 16-18 lat. Wystartują także pary dorosłe oraz seniorzy,



9 i 10 marca w Kwidzynie odbędą się Mistrzostwa Polski w dziesięciu tańcach.

Fot. Magdalena Węgrzecka

pary sportowe. Z uwagi na rangę impreza musi być biletowana, ale dla młodzieży bilet będzie kosztował 5 zł a dla dorosłych 20 zł. Przez cały luty bilety będą sprzedawane w kasie kwidzińskiego teatru. Kwalifikacje do udziału w mistrzostwach uzyskały trzy nasze kwidzińskie pary. Zapraszamy więc do dopingowania - mówi Jarosław Grunt, prezes Kwidzińskiego Klubu Tańca "Progress".

Zawody rozpoczną się w sobotę, 9 marca, o godz. 12 eliminacjami. O godz. 18 odbędą się finały w poszczególnych kategoriach. W niedzielę finaliści wyjdą na parkiet o godz. 16. Organizatorzy zapowiadają, że będzie wiele imprez towarzyszących, a także różne niespodzianki dla widzów. Zaprezentują się między innymi kwidzińskie stowarzyszenia oraz zespoły.

(jk)

FESTIWAL

„Szałamaja”,
czyli spotkajmy się u studni

Zespół „U Studni” będzie gwiazdą tegorocznego XXIX Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Harcerskiej, Turystycznej i Poezji Śpiewanej „Szałamaja”. Zmagania festiwalowe odbędą się w dniach 1-3 marca. Motto tegorocznej „Szałamaj” brzmi: Spotkajmy się kiedys u studni.



Festiwal „Szałamaja” odbędzie się już po raz 29.

Fot. Mirosław Wiśniewski

To już 29. festiwal zorganizowany przez Komendę Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Kwidzynie. Jak zawsze, w pierwszy weekend marca, do naszego miasta zjeżdżają sympatycy piosenki harcerskiej, turystycznej oraz poezji śpiewanej.

Trzy kategorie
prezentacji

Uczestnicy festiwalowych zmagani, zarówno zespoły jak i soliści, prezentują na scenie 2 utwory. Zgodnie z regulaminem

Ważny jest dobór
repertuaru

Jurorzy oceniać będą dobór repertuaru w zależności od wybranej kategorii (piosenka harcerska,

czas prezentacji scenicznej nie może przekroczyć 10 minut. Występujący soliści oraz zespoły oceniani będą odrębnie w trzech kategoriach repertuarowych: piosenka harcerska (pierwszy dzień festiwalu), piosenka harcerska grup harcerskich (pierwszy dzień festiwalu) oraz piosenka turystyczna i poezja śpiewana (drugi dzień festiwalu).

poezja śpiewana, piosenka turystyczna), emisję głosu, intonację, dykcję oraz rodzaj akompaniamentu. Organizatorzy zapowiedzieli również, że jury będzie preferowało i wyżej oceniało akompaniament wykonywany na żywo. Przestrzegają również, aby uczestnicy dobierali piosenki zgodne z duchem i nazwą Festiwalu Piosenki Harcerskiej, Turystycznej i Poezji Śpiewanej.

-Festiwal nie ma na celu propagowania piosenki estradowej, operowej, rozrywkowej czy popularnej - przypomina Komenda Hufca ZHP w Kwidzynie.

(fox)

KINO

"Bejbi blues" od piątku

Środa, 20 lutego

10.30 - „Ralph Demolka”, 3D, prod. USA, animowany, b/o
15.00 - „Ralph Demolka”, 3D, prod. USA, animowany, b/o
17.00 - „Ralph Demolka”, 3D, prod. USA, animowany, b/o
19.00 - „Podejrzani zochani”, prod. Polska, komedia romantyczno-kryminalna, od 15 lat
21.00 - „Nieulotne”, prod. Polska/Hiszpania, dramat, od 15 lat

godowy, od 10 lat
16.00 - „Zambezia”, 3D, prod. USA, animowany, b/o
18.00 - „Ralph Demolka”, 3D, prod. USA, animowany, b/o
20.00 - „Bejbi blues”, prod. Polska, dramat, od 15 lat

Sobota, 23 lutego

10.00 - „Zambezia”, 3D, prod. USA, animowany, b/o
12.00 - „Ralph Demolka”, 3D, prod. USA, animowany, b/o
14.00 - „Życie Pi”, 3D, prod. Chiny/USA, dramat/przygodowy, od 10 lat

Niedziela, 24 lutego

14.00 - „Ralph Demolka”, 3D, prod. USA, animowany, b/o
16.00 - „Zambezia”, 3D, prod. USA, animowany, b/o
18.00 - „Życie Pi”, 3D, prod. Chiny/USA, dramat/przygodowy, od 10 lat
20.30 - „Bejbi blues”, prod. Polska, dramat, od 15 lat

Poniedziałek, 25 lutego

19.00 - DKF „Powięk-

szenie”: „Barbara”, prod. Niemcy, dramat, od 15 lat

Wtorek, 26 lutego

16.00 - „Zambezia”, 3D, prod. USA, animowany, b/o
18.00 - „Życie Pi”, 3D, prod. Chiny/USA, dramat/przygodowy, od 10 lat
20.30 - „Bejbi blues”, prod. Polska, dramat, od 15 lat

Bilety w cenie: 15 zł - normalny i 13 zł - ulgowy, projekcje DKF „Powiększenie” - 10 zł, filmy animowane 11 zł - ulgowy, 13 zł - normalny. Bilety do nabycia w kasie kwidzińskiego kina.



TEATR

W marcu
kabaret "Ani Mru Mru"

16 marca kwidzianie będą mieli okazję pośmiać się z żartów kabaretu "Ani Mru Mru".

W marcu Kwidzynie odwiedzi kabaretowe trio Ani Mru-Mru. Marcin Wójcik, Michał Wójcik i Waldemar Wilkołek przyjadą do nas z programem "Nuda, rutyna, odcinanie kuponów". Ci, jednak którzy widzieli już najnowszy program lubelskiego kabaretu zapewniają, że nie można się na nim nudzić, ani powiedzieć, że

panowie spoczęli na laurach. Nadal trzymają formę i bawią publikę do łez.

W blisko dwugodzinnym przedstawieniu zaprezentowany zostanie repertuar składający się z różnorodnych skeczy. Widzowie zajądą na budowę stadionu, usłyszą wyjątkowe wykonanie utworu folkowego jak i rockową opowieść o życiu kabareciarza oraz dowiedzą się co nieco o dietach.

"Ani Mru Mru" wystąpi w Kwidzynie 16 marca o godz. 17 i 20. Bilety w cenie 50 zł można kupić w kasie teatru.

(m)



REKLAMA

zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU
ODWOLNOŚĆ NA ŚWIETLE POLSKICH ANIETYCH

Szkoły za DARMO!
Rekrutacja Trwała!

Dwuletnie i Jednoroczne
Szkoły Policealne
(DNE WYTHAGAMY MATURY)

Liceum Ogólnokształcące
dla Dorosłych
Kursy

Najpopularniejsze kierunki:
- administracja
- bhp
- informatyka
- rachunkowość
- opiekun w domu
- pomocy społecznej
- opiekunka środowiskowa
- technik ochrony fizycznej
osób i mienia

nieodpłatne zaświadczenia do
ZUS, KRUS, MOPS i WKU

Kwidzynie
ul. Chopina 26,
tel. 55 275 96 66

infolinia: 801 100 777
www.zak.edu.pl

* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

Gros Kapitał

POŻYCZKI
GOTÓWKOWE W 48h
- w domu klienta
- dogodny system spłat
- brak ukrytych opłat

ZADZWOŃ: (61) 282 11 05
500 150 810

Dajemy nagrody za czytanie - dzwoni do nas!

Wejściówka na aqua aerobik



Jeśli chcesz harmonijnie kształtować swoją sylwetkę, pozbyć się zbędnych kilogramów, odciążać bolący kręgosłup i stawy, zlikwidować cellulit, zrobić kompleksowy trening ciała lub po prostu zrelaksować się po pracy zapraszamy na zajęcia, które odbywają się w każdy wtorek i czwartek o godz. 20.30 na basenie przy ul. Słowackiego. Dodatkowe informacje pod numerem tel. 724 409 520.

Dla jednego z naszych Czytelników mamy niespodziankę, darmową wejściówkę na jednorazowe zajęcia w czwartek o godz. 20.30. Aby je otrzymać wystarczy zadzwonić do redakcji w piątek, 22 lutego, między godz. 10.30 a 10.40. Nr telefonu do redakcji 55 272 07 66. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzyńskiego”.

Zadbaj o urodę z Oriflame



Nowy konkurs dla naszych Czytelników! Do wygrania vouchery na zabiegi SPA na twarz i dłonie, które zrealizować będzie można 26 lutego (wtorek) między godziną 12.00 a 13.00. Sponsorem nagród jest Marlena Gabryjczyk-Ruszała, lider Oriflame z biura regionalnego nr 325 mieszczącego się w Kwidzynie przy ul. Mickiewicza 5. Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 15.00. W biurze jest możliwość testowania i zamawiania kosmetyków.

Wartość zaproszenia wynosi 45 zł. Aby je otrzymać wystarczy zadzwonić do redakcji 22 lutego między godz. 10.50 a 11.00. Nr telefonu do redakcji 55 272 07 66. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzyńskiego”.

Zabieg upiększający w salonie Fenice



Gabinet kosmetyczny Fenice, który mieści się przy ulicy Targowej 24 w Kwidzynie, oferuje swoim klientom zabiegi upiększające dostosowane do potrzeb każdej skóry. W ofercie zabiegi dla pań z cerą dojrzałą, problematyczną (naczynka, trądzik), a także makijaż permanentny i przedłużanie rzęs metodą 1:1.

Dla jednej z naszych Czytelniczek gabinet kosmetyczny Fenice przygotował niespodziankę, kupon na dowolny zabieg kosmetyczny o wartości 80 zł. Otrzyma go jedna z osób, które zadzwonią do redakcji w piątek, 22 lutego, między godz. 11.10 a 11.20. Nr tel. 55 272 07 66. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzyńskiego”.

KWIDZYN TV

TELEWIZJA LOKALNA
W INTERNECIE!
WWW.KWIDZYN.TV

RODKO
Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

Stonowane zielenie?
delikatny róż?
a może soczysta czerwień?

KOLORY DLA TWOJEGO DOMU!
Eleganckie szarości,

Snieżka
...ogranicza Cię tylko Twoja wyobraźnia

MARKET BUDOWLANY
Kwidzyn, ul. 11-listopada 26
55 279 28 43

WARTO WIEDZIEĆ

Diecezjalny Konkurs Religijny

ELBLĄG. Wydział Nauki Katolickiej wspólnie z Warmińsko-Mazurskim Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli w Elblągu organizują XVII Konkurs Religijny dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Temat tegorocznej edycji konkursu brzmi: „Szukając Boga – św. Teresa Benedykta od Krzyża (Edyta Stein)”.

Celem konkursu jest odkrywanie i pogłębianie wiedzy o życiu i działalności osoby św. Edyty Stein, propagowanie pozytywnych postaw człowieka oraz pokazanie, że świętym może zostać każdy bez względu na czas, miejsce i status społeczno-kulturowy.

Konkurs będzie przeprowadzony w kilku kategoriach. O świętej będzie można wykonać pracę plastyczną. To konkursowe zadanie adresowane jest do uczniów niepełnosprawnych oraz kl. o i I-III szkoły podstawowej. Uczestnicy powinni wykonać swoje prace pod kierunkiem katechetów do 15 marca 2013 r. Należy pamiętać, że jedną pracę może wykonać tylko jedna osoba. Trzy najlepsze ze szkoły wraz z protokołem, należy dostarczyć do katechety dekanalnego do 18 marca.

Kolejna kategoria to konkurs wiedzy dla szkół podstawowych i gimnazjów. Konkurs będzie przeprowadzony w trzech etapach: etap szkolny - 27 lutego, etap dekanalny - 22 marca oraz etap diecezjalny - 18 kwietnia.

Podczas szkolnych eliminacji uczniowie zmierzą się z pytaniami w teście, na co będą mieli 45 minut. Komisja powołana w szkole po sprawdzeniu testów wytypuje najlepszych uczniów do kolejnego etapu konkursu. A etap dekanalny konkursu dla Malborka odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 9, osoba odpowiedzialna za tę część to Barbara Grzymała. Natomiast w Nowym Stawie konkurs zostanie przeprowadzony w Gimnazjum nr 1, a kontaktować się w tej sprawie należy z Tomaszem Witkowskim.

Oprócz tego organizatorzy zapraszają uczniów wszystkich typów

szkół, by przygotowali jako prace konkursową montaż słowno-muzyczny o Edycie Stein. Zgodnie z regulaminem, nauczyciel powinien przygotować scenariusz maksymalnie 20-minutowej prezentacji o Edycie Stein do 15 marca.

W przedstawieniu może brać udział maksymalnie 10 uczestników. Eliminacje odbędą się 24 kwietnia od godz. 10 w Wyższym Seminarium Duchownym w Elblągu. Występy będą oceniane w następujących kategoriach wiekowych: grupa przedszkolna, uczniowie szkoły podstawowej kl. I-III, uczniowie szkoły podstawowej kl. IV-VI, gimnazjaliści, uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej. Jury oceniając zgłoszone prace weźmie pod uwagę: dobór repertuaru, znajomość tekstu, interpretację utworu (tempo, intonacja), kulturę słowa oraz ogólny wyraz artystyczny.

Szczegóły dotyczące konkursu zamieszczone są na stronie pod adresem: www.wnk.elblag.opoka.org.pl w zakładce „konkursy”.

DOŚWIADCZENIE WIARY

Sercem skruszonym nie pogardzisz Panie

Ktoś pytał starca: „Jak znajdę Boga?” On odrzekł: „Przez post, przez czuwanie, przez jałmużnę, a przede wszystkim przez rozsądek. Bo powiadam ci, że wielu umarwiało swe ciała nierozumnie, toteż odeszli bezowocnie z próżnymi rękami. Usta nam cuchną od postu, Pismo Święte znamy na pamięć, całego Dawida umiemy - ale tego, czego Bóg szuka, nie mamy: miłości i pokoju.”

Pewnego dnia dwaj koledzy wyszli na spacer z zamiarem kupienia sobie całej reklamówki chipsów i coli, aby po wykładach i pracy zasiąść przed telewizorem. Nie mieli za dużo pieniędzy (byli bowiem studentami). Przy wejściu do sklepu zaczęli ich pewien człowiek. Wyglądał na wygłodzonego, nie czuć było od niego woni alkoholu, nie był też natarczywy. Studenci nie dali mu jednak pieniędzy do ręki, lecz po chwili wyszli ze sklepu z siatką pełną chleba, konserw, margaryny. I 20 zł, które mieli, poszło. Chwilę porozmawiali z mężczyzną. Okazało się, że bardzo tej rozmowy potrzebował, bo czuł się bardzo samotny. Wszyscy opuścili go, gdy stracił pracę, pozostał sam z psem w lokalu socjalnym. Wraz z siatką pełną żywności, otrzymał chwilę rozmowy i współczucia. Post i jałmużna są następstwem nawrócenia. Post nie jest kuracją odchudzającą, a jałmużna tylko i wyłącznie dziełem filantropijnym. Jałmużna w przypadku owych

studentów powodowała uczucie miłości w sercu obdarowanego i pokoju w obdarowujących. Formy pokuty są pewną aktualizacją postawy dziecka Bożego: Panie Boże wyrzekam się czegoś, co być może jest mi drogie, żałuję za swoje grzechy i czekam na Twoje miłosierdzie. Dziecko w pewnym stadium swojego rozwoju, gdy coś „przeskrobie”, samo potrafi przyjść do rodziców i o tym powiedzieć, mówiąc przy tym np. że wyrzekam się komputera na jakiś okres. Patrząc na swoje życie widzę ciągle, że coś „przeskrobie”. Rodzice z miłością (nawet wcześniej) darują mu jego winy.

W śródowym czytaniu mieszkający Niniwy także poprzez post i żal sprowadzili na siebie miłosierdzie Boże. Bóg nie gardzi żadnym skruszonym sercem. Czy potrafię w Wielkim Poście wyrzec się czegoś? Może jednocześnie tym czymś uszczęśliwić kogoś, ofiarowując mu swoją miłość wraz z uczynkiem?

L.G.

Czuwanie maturzystów w marcu

ELBLĄG. 8 i 9 marca tegoroczni maturzyści będą czuwać przed cudownym obrazem na Jasnej Górze.

Czuwanie rozpocznie Apel Jasnogórski o godz. 21. Po nim będzie chwila na poznanie się oraz zawiązanie wspólnoty. Natomiast od godz. 22 do północy będzie czas ewangelizacji. O północy rozpocznie się nabożeństwo

pokutne. Kwadrans przed godz. 1 rozpocznie się Droga Krzyżowa. Zaś o godz. 2 mszę świętą odprawi ks. bp. Jan Stryna.

Grupy, które wybierają się na pielgrzymkę maturzystów, muszą zgłosić

się do Wydziału Nauki Katolickiej (telefonicznie lub pisząc na adres: wnk_elblag@elblag.opoka.org.pl). Należy podać ilość uczestników i nazwiska opiekunów. Organizatorzy informują, że koszt od jednego uczestnika to 3 zł.

(Opr. red.)

Dwie pielgrzymki z parafii na Piaskach

MALBORK. Są jeszcze ostatnie miejsca na majowy wyjazd do Rzymu, organizowany przez Parafię Zesłania Ducha Świętego na Piaskach.

Na zainteresowane osoby, które chciałyby uzyskać szczegółowe informacje na ten temat lub zapisać się na listę uczestników czeka Grzegorz Dymon. Można

kontaktować się z nim osobiście lub telefonicznie pod numerem 609 320 650.

Jest też druga zapowiadana

na pielgrzymka - „Śladami Jana Pawła II” po Polsce południowej, która odbędzie się od 2 do 6 września.

Blizsze informacje będą znane pod koniec maja.

Jałmużna wielkopostna

W PARAFIACH. Wielki Post to okazja do dzielenia się innymi.

W okresie Wielkiego Postu, który jest czasem pokuty i nawrócenia, Kościół, przypominając słowa Jezusa, proponuje trzy drogi przybliżania się do Boga: post, jałmużnę i modlitwę. Caritas Diecezji Elbląskiej rozpro-

wadza skarzonki wielkopostne do wszystkich parafii. Zebrane ofiary zostaną w parafialnych zespołach Caritas. Do skarbonek mogą zbierać pieniądze uczniowie w szkołach lub całe rodziny w domach.

SŁOWO NA NIEDZIELĘ

To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!

W pierwszym czytaniu z Księgi Rodzaju (Rdz 15,5-12. 17-18) Bóg zawiera przymierze z Abrahamem. W czasach biblijnych przymierze mógł zawrzeć każdy, ale zawsze to ta silniejsza strona miała prawo wybrać czas i warunki zawartego przymierza. W pierwszym czytaniu widzimy, że Bóg obiecuje Abramowi liczne potomstwo i kraj, w którym będzie mógł zamieszkać, kraj do którego Bóg wyprowadził Abrahama z jego domu rodzinnego. Jak każdy czło-

wiek, mimo zapewnień Boga, Abram chce dostać jakieś potwierdzenie Jego słów. Wierzy, że to prawdziwy Bóg do niego mówi, jednak i tak pyta, jak może mieć pewność obietnicy Bożej. Dostaje nakaz od Boga o wybraniu odpowiednich zwierząt i ułożeniu ich tak, jak należy. Abram długo pilnuje zwierząt i czeka na Boga, aż w końcu zapada w głęboki sen. Z nastaniem nocy dym przemknął między zwierzętami na znak, że Bóg przyjął ofiarę i

zawarł przymierze z Abramem, którego dziś jako ojca narodu wybranego, nazywamy Abrahamem.

W Drugim Czytaniu z Listu świętego Pawła do Filipian (Flp 3,17-4,1) apostoł przestrzega adresatów przed pokusami doczesnego świata. Święty Paweł wskazuje jako wzór do naśladowania siebie i innych, którzy wierzą w Boga i postępują jak należy. Jednocześnie apostoł ostrzega przed ludźmi, którzy odrzucili naukę

Chrystusa. Już od samego początku Kościół Chrystusowy musiał zmagać się z wrogami krzyża i przestrzega wiernych, by nie brali przykładu ze złych ludzi, którzy zajmują się tylko swoimi pragnieniami albowiem „Ich losem - zagłada, ich bogiem - brzuch, a chwala - w tym, czego winni się wstydić” Apostoł przypomina, że nasza prawdziwa ojczyzna jest w Niebie i do Nieba mamy dążyć, czego życzy nam sam święty Paweł.

W słowach Ewangelii według świętego Łukasza (Łk 9,28b-36) przypomnimy sobie historię przemienienia Pana Jezusa. Jest to trudny fragment i wielu ma problemy z jego zrozumieniem. Jezus zabiera kilku ze swoich apostołów, wybór nie jest przypadkowy: Piotr, przyszedł następca Jezusa, bracia Jakub i Jan, którzy bardzo emocjonalnie podchodzili do nauczania Jezusa. W czasie modlitwy Jezusa zmienia się Jego twarz i dwaj bardzo ważni ludzie w historii zbawienia, Mojżesz i Eliaz, przystępują do Je-

zusa i rozmawiają z Nim. Towarzysze Jezusa lekko przysnęli, teraz budzą się i widzą Jezusa w chwale oraz Jego rozmówców. Ten widok jest tak realny, że apostołowie chcą nawet stawić namioty dla Jezusa, Mojżesza i Eliasza. Nagle obłok zabiera obu i zostaje sam Jezus ze swoimi uczniami, którzy teraz dopiero zaczęli odczuwać strach. Z obłoku słyszą głos, który już kiedyś można było słyszeć: To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie! Mimo tak wielkich wydarzeń żaden z Apostołów nie odpowiada nic o tym co widział.

Słowa Boga są jednoznaczne: Jezus jest prawdziwym Zbawicielem i to On ma być dla nas jedynym wzorem do naśladowania, On i ci, którzy idą za Nim. Postaramy się w czasie Wielkiego Postu jak najlepiej naśladować Jezusa, brońmy Jego nauki i przygotujmy się należycie do obchodów Święt Wielkiej Nocy pamiętając, że Jezus jest Jedynym Zbawicielem.

Sebastian Olszewski

Ewangelia wg św. Łukasza (Łk 9, 28b-36) - Przemienienie Pańskie

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlił. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się białym jak śnieg. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliaz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jeruzolimie. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwoch mężów, stojących przy Nim.

Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: „Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza.” Nie wiedział bowiem, co mówił. Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlekli się, gdy weszli w obłok.

A z obłoku odezwał się głos: „To jest Syn mój wybrany, Jego słuchajcie.” W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam.

A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmili o tym, co widzieli.

Rozmowa „Kuriera” z Wojciechem Szpitterem, nowym prezesem Rodła Kwidzyn

Brakowało mi piłki

-Na początku wydawało mi się, że popełniłem błąd – mówi Wojciech Szpitter, nowy prezes KOP Rodła Kwidzyn. -Teraz myślę jednak, że dam radę. Małymi krokami i łyżeczką, ale damy radę.

-To jednak pewne zaskoczenie, że objął Pan funkcję prezesa kwidzińskiego Rodła.

-To prawda, wszyscy są trochę zaskoczeni. Członkowie Zarządu klubu przyszli jednak do mnie i zaproponowali objęcie funkcji prezesa. Po dłuższym zastanowieniu i rozmowie z żoną zdecydowałem się podjąć to wyzwanie. Przyznam jednak, że wszystko zależało od tego co na ten temat powie moja żona. Nie byłem pewien czy będzie jeszcze czas na to, abym mógł zająć się jeszcze jednym zajęciem. Ostatecznie dała mi jednak zielone światło.

-Co takiego sprawiło, że członkowie Zarządu przekonali Pana do objęcia tego stanowiska?

-Tak naprawdę to nie oni mnie nie przekonali, a po prostu ciągnęło mnie do futbolu. Po Zawiszy Czarne Dolne zarzekałem się, że nigdy nie wrócę do piłki nożnej, ale czas pokazał, że wraca się do korzeni. Brakowało mi piłki, tej adrenaliny, meczy i działania na rzecz klubu. Chciałem trochę pomagać w sporcie i zacząłem działać w piłce ręcznej. Owszem piłka ręczna jest fajna, ale mnie nie kręci. Przesiąknęłem kiedyś piłką nożną i chciałem wrócić do tego sportu.

-Wszystko rozpoczęło się w Zawiszy Czarne Dolne, które z B-klasy potrafiło awansować do V ligi.

-Zawisza to było moje pierwsze dziecko. Założyłem klub i przez 2-3 lata graliśmy w B-klasie. Postawiłem sobie wówczas cel, że trzeba w końcu awansować. Wymieniłem całą załogę i wywalczyliśmy awans, najpierw do A-klasy, a potem do V ligi. W tym ostatnim przypadku awans świętowałem nie będąc już na stanowisku prezesa. Zostawiłem jednak zespół na II miejscu w ligowej tabeli i na tym samym miejscu Zawisza zakończyła następnie sezon,

zapewniając sobie awans do V ligi. Potem dochodziły mnie słuchy, że niby byłem, ale jakby mnie nie było. Niech jednak każdy odpowie sobie sam, czy mój następca będąc prezesem przez 2 miesiące mógł sam doprowadzić zespół do awansu.

-Skoro Zarząd sam przyszedł z propozycją czy to oznacza, że jest Pan swoistym kołem ratunkowym dla Rodła?

-Nie wiem. Na pewno będę starał się zrobić wszystko, aby klub funkcjonował dalej, a może nawet lepiej. Czas pokaże czy się to uda zrealizować. Zdaję sobie jednak sprawę z ogromu pracy jaki mnie czeka.

-Nowy prezes zazwyczaj otacza się swoimi współpracownikami. Tym razem w Zarządzie klubu pojawiło się jednak tylko jedno nowe nazwisko.

-Niestety w tym okresie bardzo trudno jest znaleźć kogoś chętnego do pracy. Ostatecznie udało mi się namówić do współpracy Dariusza Dwórnika, byłego prezesa Czarnych Straszewo. Nie pracowaliśmy nigdy razem, ale postrzegam go jako uczciwego człowieka i wierzę, że będzie mógł zrobić coś dobrego dla Rodła. Ma też umiejętności w pozyskiwaniu sponsorów. Poza Dwórnikiem w Zarządzie nie ma póki co nowych twarzy, a jego skład uzupełniają: Dariusz Waliszewski, Mirosław Troczyński i Robert Myślich.

-Po rezygnacji Jowity Szpakowskiej z funkcji prezesa, klub rozwiązał również umowę z pierwszym trenerem. Szkoleniowcem pierwszej drużyny został Robert Felski. Czy będzie jakaś zmiana na tym stanowisku?

-Na razie tak zostanie. Robert ma umowę ważną do czerwca i na pewno zostanie ona wypełniona. Później zobaczymy co bę-

dzie dalej. Przychodząc do klubu miałem swoje propozycje, jednak jest to trochę zły okres na działanie. W okresie zimowym każdy trener ma już bowiem swoje założenia i pracę w innym klubie. W sytuacji, gdy klub jest zadłużony i czeka nas ciężkie wydatki, pozyskiwanie nowego trenera byłoby nierozsądne.

-Niestety jeśli patrzeć na Kadre Rodła, to sytuacja też nie wygląda za wesoło.

-To prawda. Chcieliśmy pozyskać kilku zawodników, ale powstrzymał nas brak środków. Nie chciałem natomiast jeszcze bardziej zadłużać klubu, aby tylko pojawili się oni w Kwidzynie. Będziemy zatem grali tymi zawodnikami, którzy są w klubie obecnie. Jest to, dość szczupła kadra 15-17 zawodników, jednak myślę, że zawodnicy dadzą sobie radę. Jest zaangażowanie wśród chłopaków, wrócili też gracze, którzy tak jak np. Pruszkowski nie deklarowali nawet chęci ponownej gry w Rodle. Testowani są również nowi gracze, ale zobaczymy czy trener uzna ich przydatność do zespołu. Wiadomo jednak na pewno, że w nowej drużynie nie zobaczymy Nikodema Szalkowskiego, który ostatecznie wypożyczony został do Zawiszy Bydgoszcz.

-W klubie doszło również ostatnio do przysięgi sytuacji, w której rozwiązany został zespół juniorów młodszych występujący w Makroregionie Pomorskim. Dlaczego podjęto tak drastyczną decyzję?

-Niestety nie udało się już odwrócić tej sytuacji i uratować zespołu. Niektórzy przyjeżdżali na zajęcia z pobliskich wsi, niektórzy byli wypożyczeni z innych klubów i po rozwiązaniu zespołu zawodnicy porzucili się do swoich macierzystych klubów. Poza tym z tego co mi przedstawiono decyzja o rozwiązaniu zespołu podyktowana była chęcią obciążenia kosztów w klubie.

-Czego zatem brakuje w kwidzińskim klubie?



Wojciech Szpitter, nowy prezes KOP Rodła Kwidzyn

-Brakuje nam przede wszystkim pieniędzy. Czekamy na pierwszą transzę środków przekazanych przez miasto, która jest już właściwie rozdysponowana. Nie możemy też bazować wyłącznie na seniorach. W Rodle są też drużyny juniorskie, o czym się mało mówi, a jest to fundament tego klubu. Nie wiem jednak co się dzieje w Rodle, bo roczników młodzieżowych mamy bardzo dużo. Mimo to mamy w klubie taką sytuację, że w zespole seniorskim mamy zbyt mało swoich wychowanków. Nie wiem co się dzieje z młodymi piłkarzami. Rezygnują z dalszej gry? Uciekają? Wyjeżdżają za granicę? Jest to dość dziwne.

-Jak nowy prezes widzi przyszłość Rodła?

-Na razie trzeba skupić się na utrzymaniu zespołu w IV lidze. Jeśli się to uda, to dopiero wówczas będziemy mogli wybiegać w przyszłość. Na pewno jednak chciałbym pograć trochę w IV lidze plasując się na bezpiecznym miejscu w ligowej tabeli. Gdy sytuacja w klubie znacznie się poprawi można wówczas myśleć o awansie, jednak tylko o jedną klasę wyżej. Z budżetem jaki mamy, z naszymi sponsorami, po prostu nie stać nas na więcej. Rodło jest biednym klubem, a trzecia liga to jest maksimum dla takiego miasta jak Kwidzyn.

Rozmawiał:
Mirosław Wiśniewski

PIŁKA NOŻNA. Kolejne mecze sparingowe Rodła

Pruszkowski ponownie strzela gole

Kwidzińskie Rodło prowadzone przez Roberta Felskiego rozegrało kolejne spotkania towarzyskie. Tym razem kwidzińskianie wyraźnie ulegli elbląskiej Olimpii przegrywając 4:0, a następnie pewnie pokonali Unię Susz 4:1. W tym drugim spotkaniu szkoleniowiec Rodła miał już do dyspozycji powracających do gry Sławomira Gawrońskiego i Macieja Pruszkowskiego. Pierwszy ponownie doznał jednak urazu, a drugi przypomniał o sobie kibicom strzelając rywalom dwie bramki. W meczu z Suszem trener z różnych powodów nie mógł również skorzystać z Żuka, Temitayo, Warmińskiego, Obiały i Preussa.

(fox)

Wyniki meczów:

Olimpia Elbląg - Rodło Kwidzyn 4:0 (2:0)

Rodło: Tymoszuk - Wojtaś, Szpakowski, Preuss, Grączewski, Jesiołowski, Lewandowski (Detmer), Masny, Tayo, Sawiński, Felski.

Unia Susz - Rodło Kwidzyn 1:4 (1:0)

bramki dla Kwidzyna: Pruszkowski 2, Detmer, Felski.
Rodło: Tymoszuk - Wojtaś, Szpakowski, Maluchnik, Grączewski (45' Król), Jesiołowski, Juchniewicz (70' Wyrzykowski), Lewandowski (60' Detmer), Masny (60' Gawroński), Pruszkowski.

Tabela IV ligi

1. Kaszubia Kościerzyna	17	42	13	3	1	40-10
2. Pomorze Potęgowe	17	40	13	1	3	44-17
3. GKS Przedłwice	17	33	10	3	4	27-14
4. Wierzyca Pelplin	17	28	8	4	5	30-21
5. Orleja Rewla	17	27	7	6	4	35-23
6. KS Chwaszczyno	17	27	7	6	4	32-23
7. Gryf 2009 Tczew	17	27	7	6	4	22-17
8. Anioły Garczegorze	17	26	6	8	3	23-21
9. Potok Piszczółki	17	25	7	4	6	29-32
10. GKS Kolbudy	17	24	7	3	7	36-30
11. Wietrzna Skarszewy	17	24	7	3	7	31-26
12. Bytovia II Bytów	17	23	7	2	8	24-23
13. Powiśle Dobrzecze	17	21	6	3	8	24-29
14. Pomezania Malbork	17	19	5	4	8	29-33
15. Rodła Kwidzyn	17	19	5	4	8	27-38
16. Czarni Czarne	17	9	2	3	12	19-44
17. Chojniczanka II	17	7	2	1	14	19-42
18. Czarni Przemysław	17	5	1	2	14	23-71

PIŁKA RĘCZNA. PGNiG Superliga Mężczyzn – MMTS pewnie ogra Zagłębie

Ekstraklasa Suchowicza

Po efektownym spotkaniu kwidzynianie pokonali Zagłębie Lubin 36:31. MMTS górował nad rywalem szczególnie w pierwszej połowie kiedy to gospodarze pokazali szczelną obronę oraz skutecznie atakowali bramkę Adama Malchera. Klasą sam dla siebie był natomiast Sebastian Suchowicz, który grał wprost rewelacyjnie i walnie przyczynił się do zwycięstwa kwidzińskiego zespołu. Bardzo dobre zawody rozegrali także Michał Adamuszek i Kamil Sadowski, którzy rzucili rywalom po 7 bramek.

Dla kwidzińskiego zespołu mecz z Zagłębiem Lubin miał bardzo duże znaczenie. Po ostatnich porażkach z Powenem Zabrze i VIVE Kielce kwidzynianie bardzo potrzebowali kolejnych punktów w lidze. Na domiar złego w meczu tym trener Krzysztof Kotwicki nie mógł skorzystać z gry kontuzjowanych Roberta Orzechowskiego, Tomasza Klintera i Przemysława Rosiaka, którzy mecz oglądali z trybun.

Efektowny początek MMTS

Kwidzynianie rozpoczęli mecz bardzo skoncentrowani, co bardzo szybko przełożyło się na efekt bramkowy. Po 5 minutach gry gospodarze prowadzili bowiem 4:0! Pięć minut później

rywale zdołali zmniejszyć straty do dwóch bramek – 6:4, jednak gospodarze nadal nadawali ton wydarzeniom na boisku. Po efektownej serii czterech bramek Michała Adamuszka kwidzynianie prowadzili w 20 minucie meczu 12:5. Odpowiedzią Zagłębia była bramka zdobyta przez Michała Bartczaka, jednak po niej do bramki Lubina trafili Maciej Mroczkowski i Antoni Łangowski, co pozwoliło czerwono-czarnym na powiększenie przewagi do 9 bramek – 15:6.

Skuteczna gra „Suchego”

Trzeba w tym momencie dodać, że do powiększającej się przewagi gospodarzy walnie przyczynił się Sebastian Suchowicz, który raz

za razem niweczył kolejne próby ataków zespołu gości. Do skutecznej gry kwidzińskiego bramkarza próbowali dostosować się również gracze z pola.

W 26 minucie meczu MMTS po bramce Kamila Sadowskiego wyszedł na 11-bramkowe prowadzenie w tym spotkaniu – 18:7! Wydawało się, że po takim ciosie rywale się już nie podniosą. Rozluźnieni kwidzynianie pozwolili jednak rywalom na odrobienie strat w końcówce tego spotkania. Na szczęście dla gospodarzy dwie bramki zdobyte przez Adamuszka pozwoliły zakończyć pierwszą połowę meczu przy osmiobramkowej przewadze kwidzińskiego zespołu – 20:12.

Zagłębie odrabia straty

Przy tak świetnej grze w ataku i obronie, druga odsłona meczu wydawała się formalnością. Kwidzynianie jednak spuścili z tonu, a mecz stał się bardziej wyrównany. W 37 minucie po rzucie Mroczkowskiego gospodarze nadal prowadzili z przewagą 9 bramek – 25:16. Od tego momentu lubinianie zaczęli jednak mozolne odrabianie strat wykorzystując każdy błąd kwidzińskiego zespołu. Duża liczba strat w kwidzińskim zespole spowodowała, że goście skrupulatnie odrabiali kolejne bramki. W efekcie, po 43 minutach gry i bramkach Macieja Szymyślika goście tracili do Kwidzyna już tylko 4 bramki – 27:23.

Czerwono-czarni opanowali sytuację

Podopieczni trenera Krzysztofa Kotwickiego w porę zdołali jednak opanować sytuację na boisku i gra ponownie stała się wyrównana. W efekcie różnica 4-5 bramek utrzymała się aż do 56 minuty spotkania i wyniku 33:28. Wówczas stojącego w kwidzińskiej bramce Krzysztofa Szczecinę pokonali Wojciech Gumiński i Tomasz Kozłowski, niwelując straty do zaledwie dwóch trafień – 33:30. Na więcej nie pozwolili już gracze MMTS, a po rzutach Michała Pereta, Mateusza



Michał Adamuszek w starciu z Jarosławem Paluchem i Bartoszem Starzyńskim. W tle czekający na podanie Michał Peret.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Znakomite interwencje Sebastiana Suchowicza zatrzymywały kolejne ataki zespołu Zagłębia.

Fot. M.W.



Świetne zawody rozegrał również Kamil Sadowski, który godnie zastąpił kontuzjowanego Roberta Orzechowskiego.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Brakowało kogoś kto poukłada grę



Michał Adamuszek rozgrywający MMTS

Pierwsza połowa była bardzo dobrze zagrana w obronie, z czego udało nam się wyciągnąć kontry. Zagraliśmy też dość skutecznie w ataku. W drugiej połowie Zagłębie wyłączało nam jednak dwóch zawodników i pojawił się problem. Brakowało nam kogoś, kto mógłby wejść na parkiet, dorzucić kilka ważnych bramek i poukładać to co działo się na boisku. Dlatego też rywale w pewnym momencie zaczęli nas gonić. Na szczęście w porę się przebudziliśmy, a może też rywalom zwyczajnie zabrakło sił. Najważniejsze jednak, że udało się wygrać.

Licyliśmy na przełamanie



Krzysztof Kotwicki trener MMTS

W sporcie tak czasem bywa, że jak się coś zatnie w pracy treningowej to po prostu nie idzie. Nie idzie sam trening i mecze też nie bardzo wychodzą. Myślę, że nasz wcześniejszy mecz z Zabrzem był do wygrania i gdyby tak się stało to w naszym zespole panowałaby zupełnie inna atmosfera. Widziałem po chłopakach, że jest w nich trochę nerwowości, ale przed meczem byłem spokojny o naszą dyspozycję. Po porażce z Zabrzem wokół nas zrobiła się jednak dość gęsta atmosfera. Chciałbym jednak przypomnieć, że po pierwszej rundzie mieliśmy na swoim koncie 15 punktów i przegraliśmy praktycznie tylko z Powenem. Z Kielcami chyba nikt się nie spodziewał, że zdobędziemy punkty, więc mecz z Zagłębiem był dla nas o tyle ważny, że licyliśmy na przełamanie. Gdybyśmy przegrali nie byłoby na pewno żadnej tragedii, ale najważniejsze, że udało się zdobyć komplet punktów. Teraz w zespole panowała będzie zupełnie inna atmosfera, ponieważ te 2 punkty były nam bardzo potrzebne.

red tech. TD

MMTS - Zagłębie Lubin 36:31 (20:12)

MMTS: Suchowicz, Szczecina - Pacześny, Mroczkowski 3, Peret 4, Sadowski 7, Adamuszek 7, Nogowski 3, Seroka 4, Łangowski 3, Daszek 2, Rombel 3.

Zagłębie: Malcher, Małecki - Stankiewicz 1, Gumiński 6, Rosiek, Przysiek 6, Przybylski 2, Marciniak, Kozłowski 2, Szymyślik 3, Paluch 3, Bartczak 7, Starzyński 1.

PGNiG

	17	32	16	0	1	589-442
1. Orlen Wisła Płock	17	32	16	0	1	589-442
2. VIVE Targi Kielce	16	30	15	0	1	617-435
3. Azoty Puławy	16	22	10	2	4	443-427
4. TAURON Stal Mielec	16	19	9	1	6	500-470
5. MMTS Kwidzyn	16	17	8	1	7	489-506
6. POWEN Zabrze	16	16	8	0	8	420-430
7. Piotrkowianin Piotrków Tryb.	16	14	7	0	9	437-462
8. Gaz-System Pogoń Szczecin	16	13	6	1	9	462-458
9. Zagłębie Lubin	16	12	5	2	9	458-510
10. Siódemka Miedź Legnica	16	9	4	1	11	359-443
11. Chrobry Głogów	16	7	3	1	12	401-444
12. Czujaw Przemysł	17	3	1	1	15	465-613

Wyniki 16 kolejki:

Chrobry - Orlen Wisła 30:35 (14:18), TAURON Stal - VIVE Targi 31:39 (14:20), Azoty - Siódemka Miedź 21:25 (15:13), Gaz-System Pogoń - POWEN 28:27 (14:15), MMTS - Zagłębie 36:31 (20:12), Piotrkowianin - Czujaw 29:28 (15:12).

Wyniki 17 kolejki:

Orlen Wisła - Czujaw 44:27 (23:11)

TENIS STOŁOWY. II liga mężczyzn – Kwidzyn traci punkty w trzech meczach ligowych

Pech prześladowuje MTS DAS

-Mamy chyba pecha, bo prześladowuje nas to 6:4 – mówi Aleksander Cichocki, grający trener tenisistów MTS DAS Kwidzyn. W ostatnich czterech ligowych pojedynkach aż trzykrotnie kwidzynianie kończyli mecze przegrywając właśnie w takim stosunku. W efekcie coraz trudniejszym zadaniem wydaje się utrzymanie kwidzyńskiego zespołu w gronie drugoligowców.

Po zakończeniu pierwszej rundy rozgrywek ligowa tabela podzielona została na dwie części. Osiem pierwszych zespołów walczyć będą między sobą o awans, natomiast pozostałe ekipy rywalizować będą o utrzymanie w gronie drugoligowców.

Dwa pojedynki z Bydgoszczą

Druga runda rozpoczęła się dla kwidzynian do pewnego zwycięstwa nad ostatnią drużyną ligowej tabeli.

-Było to spotkanie bez historii, w którym szybko uporaliśmy się z młodymi zawodnikami z Bydgoszczy – mówi Aleksander Cichocki, grający trener MTS DAS Kwidzyn.

Zwycięstwo nad drugą drużyną Emdek było jednak jedynie preludium do starcia z silniejszą drużyną z tego miasta. Emdek I Bydgoszcz po pierwszej rundzie wyprzedził bowiem

kwidzynian i zajmował 9 miejsce w ligowej tabeli. Niestety mecz zakończył się minimalną porażką kwidzynian 6:4.

-Byliśmy bardzo blisko remisu, jednak nie udało się wywalczyć punktów w tym meczu – mówi A. Cichocki.

Efektowny pojedynek Kamińskiego

Po pierwszych pojedynkach singlowych gospodarze prowadzili 3:1, a po grach podwójnych było już 4:2. Bliski sukcesu był co prawda debel A. Cichocki – Kamiński, którzy prowadzili w setach 2:1 i mieli dwie piłki meczowe. Niestety kwidzyńska para ostatecznie przegrała swój pojedynek. Niespodziankę sprawiła natomiast para Ł. Cichocki – Małachowski, która zwyciężyła swój mecz grając na drugim stole.

-Następnie Kamiński wygrał swój mecz z Łu-

kaszewskim i gospodarze prowadzili już zaledwie 4:3 – dodaje trener MTS DAS. – To był bardzo ciekawy pojedynek, bowiem kwidzynianin przegrywał w setach 0:2 i zdołał wyciągnąć wynik na 3:2.

W kolejnych pojedynkach A. Cichocki przegrał z Woskowiczem, Kurzeja uległ Lisowskiemu, a Małachowski pokonał Wasilewskiego.

-Gdybym zwyciężył w swoim meczu z Woskowiczem lub gdyby udało nam się wygrać drugiego debela to udałoby się nam zdobyć potrzebne punkty w tym spotkaniu – mówi A. Cichocki. – Niestety ostatecznie przegraliśmy 6:4 i wynik ten stał się dla nas pewnym przekleństwem.

Kolejne stracone punkty

Kwidzynianie bowiem

w takim samym stosunku przegrali również swoje dwa kolejne spotkania z Kamionką Kamień Krajeński i Eurostylem MRKS II Gdańsk.

-W każdym z tych spotkań mieliśmy realne szanse na remis – wyjaśnia trener kwidzyńskich tenisistów. – W meczu z MRKS Gdańsk, Kamiński miał dwie piłki meczowe w pojedynku z Kreftem. Gdyby wygrał mielibyśmy remis w tym spotkaniu. W meczu z Kamionką swoje mecz wygrać mógł także Leszek Małachowski, który prowadził 2:0 w setach i 7:4 w trzecim secie, aby ostatecznie nie utrzymać koncentracji i przegrać cały pojedynek. Drugi mecz Małachowski również przegrał 3:2 i stracone punkty zdecydowały o tym, że po raz kolejny uciekły nam ligowe punkty. Szkoleniowiec kwidzyń-



-W każdym z tych trzech przegranych spotkań mieliśmy realne szanse na remis – mówi Aleksander Cichocki, grający trener tenisistów MTS DAS Kwidzyn. Fot. Mirosław Wiśniewski

skiego zespołu jest przekonany, że jeśli w pozostałych trzech spotkaniach ligowych MTS DAS nie odnieśli zwycięstwa to drużyna czeka spadek do III ligi.

Wyniki kwidzyńskich spotkań II rundy:

Emdek II Bydgoszcz – MTS DAS Kwidzyn – 0:10

Punkty dla Kwidzyna: Ł. Cichocki 2, Kamiński 2, Kurzeja 2, A. Cichocki 1, Małachowski 1 oraz debel A. Cichocki - Kamiński i Ł. Cichocki - Małachowski.

Emdek I Bydgoszcz – MTS DAS Kwidzyn 6:4

Punkty dla Kwidzyna: A. Cichocki 1, Kamiński 1, Małachowski 1 oraz debel Małachowski – Ł. Cichocki.

Kamionka Kamień Krajeński – MTS DAS Kwidzyn 6:4

Punkty dla Kwidzyna: A. Cichocki 1, Kurzeja 1 oraz debel Kurzeja – Małachowski, A. Cichocki – Kamiński.

MTS DAS Kwidzyn – Eurostyl MRKS Gdańsk 4:6

Punkty dla Kwidzyna: A. Cichocki 2, Małachowski 1, oraz debel A. Cichocki - Kamiński

Rekreacja. Grand Prix Kwidzyna w darta

Podwójny triumf Mularczyka

Bartłomiej Mularczyk wygrał tegoroczne Grand Prix Kwidzyna w darta. Jak przystało na mistrza triumfował również w ostatnim, VI turnieju rozgrywanym w ramach cyklu GP. Kwidzynianin w finale pokonał Rafała Wiśniewskiego 2:0.

W ostatnim turnieju w rozgrywkach wzięło udział 26 uczestników. Turniej rozegrany został systemem do dwóch przegranych meczów, a każdy mecz do dwóch wygranych legów (501 D.O.). W meczu o wejście do finału Rafał Wiśniewski pokonał

Romana Ochmińskiego 2:1, jednak w finale uległ lepiej dysponowanemu Bartłomiejowi Mularczykowi 0:2.

Piąte miejsce w turnieju zajął Marek Kawecki, który w bezpośrednim pojedynku pokonał Wiktora Rydla 2:1.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. Bartłomiej Mularczyk - 27 pkt; 2. Rafał Wiśniewski - 25 pkt; 3. Roman Ochmiński - 24 pkt; 4. Radosław Warmiński - 23 pkt; 5. Marek Kawecki - 22 pkt; 6. Wiktor Rydel - 21 pkt; 7. Grażyna Kawecka - 20 pkt; 8. Tomasz Czarniecki - 19 pkt; 9. Miłosz Archacki - 18 pkt; 10. Arkadiusz Flont - 17 pkt; 11. Rafał Rymarz - 16 pkt; 12. Paweł Kopik - 15 pkt; 13-16. Bartosz Pliszka - 12,5 pkt; 13-16. Grzegorz Zajac - 12,5 pkt; 13-16. Adam Szkiel - 12,5 pkt; 13-16. Dorota Ochmińska - 12,5 pkt; 17-24. Michał Florkowski - 6,5 pkt; 17-24. Ulryk Drahim - 6,5 pkt; 17-24. Witold Wiśniewski - 6,5 pkt; 17-24. Modest Milbrodt - 6,5 pkt; 17-24. Wioletta Flont - 6,5 pkt; 17-24. Adam Sosnowski - 6,5 pkt; 17-24. Piotr Weinert - 6,5 pkt; 17-24. Tomasz Kowalewski - 6,5 pkt; 25-26. Tomasz Karwowski - 1,5 pkt; 25-26. Łukasz Kaźmierski - 1,5 pkt;

Siódma lokata przypadła natomiast Grażynie Kaweckiej, która 2:0 pokonała Tomasza Czarnieckiego.

W klasyfikacji ogólnej Grand Prix triumfował Bartłomiej Mularczyk, który wyprzedził Romana Ochmińskiego i Radosława Warmińskiego. (fox)

Klasyfikacja końcowa Grand Prix

1. Bartłomiej Mularczyk - 120 pkt; 2. Roman Ochmiński - 93 pkt; 3. Radosław Warmiński - 93 pkt; 4. Rafał Wiśniewski - 90 pkt; 5. Wiktor Rydel - 89 pkt; 6. Witold Wiśniewski - 84,5 pkt; 7. Marek Kawecki - 84 pkt; 8. Grażyna Kawecka - 56,5 pkt; 9. Dorota Ochmińska - 54 pkt; 10. Miłosz Archacki - 52 pkt; 11. Adam Szkiel - 49,5 pkt; 12. Tomasz Czarniecki - 48 pkt; 13. Arkadiusz Flont - 37 pkt; 14. Tomasz Karwowski - 36,5 pkt; 15. Adam Sosnowski - 31,5 pkt; 16. Ulryk Drahim - 29 pkt; 17-18. Arkadiusz Płochacki - 16 pkt; 17-18. Rafał Rymarz - 16 pkt; 19. Paweł Kopik - 15 pkt; 20. Wioletta Flont - 14,5 pkt; 21-22. Bartosz Pliszka - 12,5 pkt; 21-22. Grzegorz Zajac - 12,5 pkt; 23. Robert Wiśniewski - 12 pkt; 24. Andrzej Dudek - 9 pkt; 25. Jacek Łukasiński - 8 pkt; 26-30. Krzysztof Kułak - 6,5 pkt; 26-30. Michał Florkowski - 6,5 pkt; 26-30. Modest Milbrodt - 6,5 pkt; 26-30. Piotr Weinert - 6,5 pkt; 26-30. Tomasz Kowalewski - 6,5 pkt; 31. Łukasz Cyglicki - 6 pkt; 32. Łukasz Kaźmierski - 5,5 pkt; 33. Jacek Rymarz - 4 pkt; 34. Andrzej Gebel - 3 pkt;



Bartłomiej Mularczyk zwyciężył w VI turnieju jak również w całej klasyfikacji Grand Prix w darta.

Kwidzyński

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Magdalena Węgrzecka (redaktor wydania), Mirosław Wiśniewski, Jacek Kluczkowski. REKLAMA | OGŁOSZENIA: Joanna Milarska tel. (55) 272-07-66, Małgorzata Styputa tel. 509-409-019, (55) 261-66-31, ADRES REDAKCJI | BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel./fax (55) 272-07-66, e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl
WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Kwiatowa 11, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZADZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTWA: Janusz Wikowski tel. 501-215-043, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: KIEROWNIK KOLPORTAŻU: Marek Lewandowski, tel. (58) 530-01-87, OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, DYREKTOR DS. MARKETINGU I SPRZEDAŻY: Jarosław Stojalowski tel. 518-264-949, REDAKCJA TECHNICZNA: Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak. Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800. Koszt połączenia wg taryfy operatora. WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie sp. z o.o., Tczew, ul. Kwiatowa 11, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych). Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 2900 egz. Za treść reklam Redakcja nie odpowiada.

SIATKÓWKA. Kwidzynianie najlepsi w województwie

Sukces Dream Team Kwidzyn

Drużyna wychowanków z trzech domów dla dzieci zwyciężyła w pomorskim turnieju siatkówki w Tczewie. Dream Team Kwidzyn pokonał reprezentacje Gdańska, Sopotu, Gdyni, Pruszcza Gdańskiego, Bytowa i Tczewa. Paweł Karpowicz, wychowawca Domów dla Dzieci w Kwidzynie, podkreśla, że sukces przyniosły intensywne treningi przed turniejem.

- Naprawdę solidnie przygotowaliśmy się do tego turnieju - wyjaśnia P. Karpowicz. - Udało nam się wygrać tracąc tylko jednego seta w meczu finałowym.

Sukces po ciężkiej pracy

Nagrody które otrzymała drużyna to czek na 1000 zł, do wykorzystania w sklepie meblowym Abi-

stol lub w sklepie z akcesoriami dziecięcymi Bajka oraz weekendowy pobyt w Centralnym Ośrodku Sportu w Cetniewie. Najlepszym zawodnikiem turnieju został natomiast Robert Wierzbowski z Dream Team Kwidzyn.

- Chciałbym pogratulować naszym zawodnikom sukcesu oraz podziękować wszystkim za włożony wy-

silek w wykonaną pracę. Sukces nie byłby możliwy, gdyby nie dyrekcja Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kwidzynie, która udostępniła nam salę do treningów. Duże wsparcie otrzymaliśmy także ze strony Ewy Czeszejko-Szwangruber, dyrektora Domów dla Dzieci. Pani dyrektor zawsze wspiera nas organi-



Dream Team Kwidzyn: Paulina Wulff, Andżelika Rothenow, Robert Wierzbowski, Piotr Dulski, Klaudia Jankowska, Patryk Dymidowski, Patrycja Gostumska, Kinga Gostumska, Natalia Ślot, Bahadır Bölent.

Fot. Paweł Karpowicz

PIŁKA RĘCZNA. Juniorzy i juniorki w finałach Mistrzostw Polski

Sukces kwidzyńskiego MTS

Juniorzy oraz juniorki MTS Kwidzyn awansowali do finałów Mistrzostw Polski w piłce ręcznej. Dziewczęta prowadzone przez trenerkę Edytę Majdzińską triumfowały w turnieju półfinałowym w Szczecinie, natomiast juniorzy prowadzeni przez Macieja Mroczkowskiego i Mateusza Hanisa awansowali z drugiego miejsca w turnieju w Lubinie.



Juniorzy MTS Kwidzyn awansowali do turnieju finałowego z pierwszego miejsca.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Kwidzynianki turniej półfinałowy w Szczecinie rozpoczęły od pokonania trudnego rywala jakim był zespół KSS Kielce. Kwidzynianki wygrały 31:27, a w kolejnym meczu rozgromiły gospodynie turnieju 39:29. W ostatnim spotkaniu ku zaskoczeniu wszystkich juniorki MTS Kwidzyn uległy natomiast teoretycznie najsłabszej drużynie tego turnieju - Vambresii Wąbrzeźno 28:29. Porażka w tym meczu nie wpłynęła jednak na wynik końcowej rywalizacji i do turnieju finałowego awansowały zespoły Kwidzyna i Szczecina.

Rywalizacja juniorów rozpoczęła się natomiast od porażki z gospodarzami. MTS uległ juniorom Zagłębia Lubin 30:27, po czym pokonał PMOS Chrzanów 33:27 i ASPR Zawadzkie 36:25. W efekcie, dzięki dwóm zwycięstwom kwidzynianie awansowali do finałów z drugiego miejsca w turnieju. (fox)

Wyniki turnieju junierek:

KSS Kielce - MTS Kwidzyn	27:31	(13:20)
Kusy Szczecin - Vambresia Wąbrzeźno	41:31	(17:18)
Vambresia Wąbrzeźno - KSS Kielce	12:30	(5:18)
Kusy Szczecin - MTS Kwidzyn	29:39	(12:25)
MTS Kwidzyn - Vambresia Wąbrzeźno	28:29	(14:16)
Kusy Szczecin - KSS Kielce	29:22	(13:12)

Tabela końcowa turnieju:

1. MTS Kwidzyn	3	4	98-84
2. Kusy Szczecin	3	4	98-92
3. KSS Kielce	3	2	79-72
4. Vambresia Wąbrzeźno	3	2	72-99

Wyniki turnieju juniorów:

PMOS Chrzanów - ASPR Zawadzkie	27:44	(16:20)
Zagłębie Lubin - MTS Kwidzyn	30:27	(20:10)
MTS Kwidzyn - PMOS Chrzanów	33:27	(13:14)
Zagłębie Lubin - ASPR Zawadzkie	25:22	(13:11)
ASPR Zawadzkie - MTS Kwidzyn	25:36	(10:18)
Zagłębie Lubin - PMOS Chrzanów	38:29	(15:13)

Tabela końcowa turnieju:

1. Zagłębie Lubin	3	6	93-78
2. MTS Kwidzyn	3	4	96-82
3. ASPR Zawadzkie	3	2	91-88
4. PMOS Chrzanów	3	0	83-115

zacyjnie i finansowo - informuje P. Karpowicz.

Wychowankowie trzech domów

Drużyna Dream Team Kwidzyn składała się z wychowanków pochodzących z dwóch domów dla dzieci w Kwidzynie oraz jednego w Ryjewie. Zwycięska

drużyna to: Paulina Wulff, Andżelika Rothenow, Robert Wierzbowski, Piotr Dulski, Klaudia Jankowska, Patryk Dymidowski, Patrycja Gostumska, Kinga Gostumska, Natalia Ślot i Bahadır Bölent.

Domy dla Dzieci zapewniają całodobową opiekę i

wychowanie dzieciom do 18 roku życia, które pozabawione zostały trwale lub okresowo opieki rodzicielskiej. W Kwidzynie działają dwie tego typu placówki, natomiast w Ryjewie jedna. Znajdują się w nich łącznie 42 miejsca dla dzieci. (jk)

REKLAMA

TBS sp. z o.o. w Kwidzynie

posiada do sprzedaży budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej położony w Kwidzynie przy ul. Sybiraków



nr domku	Powierzchnia działki w m2	Powierzchnia użytkowa w m2	Cena budynku netto	Cena budynku brutto
2	299	145,25	437 600 zł	472 608 zł

- Zespół trzech budynków mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie szeregowej. Budynki I piętrowe z poddaszem użytkowym bez podpiwniczenia, kryte dachem dwuspadowym z wykuszami.
- Platność za dom
 - I rata odpowiadająca 20% ceny nabycia brutto przedmiotu - w dniu podpisania umowy
 - II rata odpowiadająca 60% ceny nabycia brutto przedmiotu - do dnia 30.03.2013 r.
 - III rata odpowiadająca 20% ceny nabycia brutto przedmiotu - do dnia 30.06.2013 r.
- Szczegóły dotyczące nieruchomości dostępne są na stronie www.tbs.kwidzyn.pl oraz w siedzibie TBS przy ul. Toruńskiej 30/1 w Kwidzynie, tel. 55/ 262 44 70.